



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Rok założenia 1840

nr 234 (13527)

Piątek, 4 grudnia 1998 r.

cena 1 Lt

Pieniądze

Zatwierdzono projekt budżetu

Wczoraj Sejm zatwierdził projekt budżetu narodowego na rok następny. „Za” głosowało 70 posłów, „przeciw” - 26, siedmiu powstrzymało się oraz siedem głosów uznano za nieważne.

Zdaniem ministra finansów Algirdasa Szemety, do najważniejszych rzeczy w przyszłorocznym budżecie należy zapewnienie stabilności makroekonomicznej. Jak powiedział on, po raz pierwszy od 1993 roku kształtuje się budżet bezdeficytowy. Jego priorytetami są: ochrona zdrowia, opieka społeczna, kultura i nauka. Zgodnie z projektem, dochody, podobnie jak i wydatki budżetu państwowego na 1999 rok, wynoszą 7 mld 210 mln 71 tys. litów.

(Inf. wl.)

O stypendiach i lidze koszykarskiej

Prezydent Valdas Adamkus ze znanym koszykarzem litewskim, mianowanym w kwietniu nadzwyczajnym i pełnomocnym ministrem do specjalnych poruczeń ambasady litewskiej w USA Szarunasem Marczulionisem wczoraj w Wilnie omówił możliwości rozwoju współpracy litewsko-amerykańskiej w sferze kultury i oświaty.

Udający się w połowie grudnia do USA Sz. Marczulionis po spotkaniu z prezydentem powiedział dziennikarzom, że jednym z głównych celów jego misji w Ameryce jest poszukiwanie możliwości otrzymania przez studentów litewskich stypendiów w wyższych uczelniach tego kraju, zwłaszcza na kierunkach prawa oraz zarządzania społecznego.

Prezydent, jak powiedział Sz. Marczulionis, pozytywnie ocenił również jego starania na rzecz nasświetlania w mediach amerykań-



W serdecznej rozmowie...

Fot. ELTA

skich życia sportowego i kulturalnego Litwy. W ten sposób można by było zapoznać Amerykanów również z naszym życiem społeczno-politycznym, stwierdził on.

V. Adamkus z nadzwyczajnym i pełnomocnym ministrem do specjalnych poruczeń ambasady litewskiej w USA rozmawiał rów-

nież na temat powstającej ligi koszykówki krajów północnych, której prezydentem jest obecnie Sz. Marczulionis. Przywódca litewski przyjął zaproszenie do wzięcia udziału w promocji Ligi Północnej w Ratuszu Wileńskim, przewidzianej w połowie stycznia. (ELTA)

POLSKIE LINIE LOTWICZE - POLISH AIRLINES

LOT

Dogodne połączenia z Wilna przez Warszawę do:
Athens,
New York,
Chicago,
Los Angeles,
Pekin,
Istanbul,
Tel Aviv.

Wilno, tel. 73-90-20.
(Zam. 359)



BANK PEKAO S.A.
Grupa PEKAO S.A.

Przedstawicielstwo w Wilnie
Palangos 1/10 - 16, 2001 Wilno
Tel/fax 61-15-41, 22-38-44

SENTENCJA DNIA
Być wolnym, to móc nie kłamać.
Albert Camus

Wileńska filia „Vilniaus bankas” - w nowej siedzibie

Naprzeciwko Placu Niepodległości i gmachu Sejmu RL (przy al. Gedimino 60) została otwarta wileńska filia „Vilniaus bankas”. Wczoraj z tej okazji zwołano konferencję prasową, na której kierownicy banku zapoznali dziennikarzy z zastosowanymi innowacjami technicznymi w obsłudze klientów.

- Podstawę w naszej pracy two-

rzą długotrwałe kontakty z klientami oparte na dwustronnym szacunku i zaufaniu - powiedziała Laimute Milasauskiene, dyrektorka wileńskiej filii banku. - Potrzeba otwarcia przestrzennej i wygodnej, wyposażonej w nowoczesny sprzęt techniczny siedziby wileńskiej filii została podyktowana obecnością w banku bogatych i wiernych klientów. Filia

powstała na początku 1996 roku, ale najwierniejsi klienci „Vilniaus bankas” - S.A. „Alna”, ZSA „Arja”, S.A. „Lietuvos rytas” wiązały z nim swój los od chwili powstania banku w 1990 r.

Trzypiętrowy gmach będący własnością kancelarii Sejmu, który wydzierżawił i zrekonstruował „Vilniaus bankas” (koszt prac budowlano-rekonstrukcyjnych 16 mln Lt, powierzchnia - 5 tys. m. kw.) bez wątplenia pod względem swego wyglądu, wyposażenia, zakresu świadczonych usług, śmiało może konkurować z współczesnymi bankami krajów zachodnich.

W najbliższym czasie zostanie tu uruchomiona pierwsza na Litwie nocna kasa pancerna, w której klienci będą mogli zostawić pieniądze o dowolnej porze doby.

(Dokończenie na str. 3)



Dyrektorka wileńskiej filii Laimute Milasauskiene i prezes zarządu „Vilniaus bankas” Julius Niedvaras tuż po otwarciu filii.

Fot. Marian Paluszkievicz

BOMBY W SEJMIE NIE BYŁO

W podejrzananej torbie, wrzuconej wczoraj do kosza na śmieci, stojącego przy pierwszym gmachu Sejmu, ładunku nie znaleziono.

Skonstatowali to funkcjonariusze Departamentu Ochrony Kierownictwa, wezwani po zauważeniu podejrzanego torby z wystającymi przewodami. Jak stwierdził naczelnik zmiany ochrony gmachu sejmowego Aistis Gineitis, podejrzaną

przedmiot pracownicy ochrony zauważyli około godz. 11.30. Poinformowali o tym Departament Ochrony Kierownictwa, wyzwalając funkcjonariuszy „Arasu”. Na pewien czas zamknięto boczne wejście do pierwszego gmachu, ewakuowano sejmowy pokój przyjęć na parterze, ogrodzono terytorium. Na posiedzenie plenarne Sejmu incydent żadnego wpływu nie miał.

(ELTA)

POPRAWKI DO USTAWY

Wczoraj Sejm po drugim czytaniu zaakceptował projekt nowelizacji i uzupełnień do ustawy o akcyzach. Za tym projektem głosowało 59, powstrzymało się od głosu 3, przeciwko był jeden poseł. Frakcje socjaldemokratów, Centrum i LDPP odmówiły udziału w głosowaniu.

We wtorek, podczas pierwszego czytania w Sejmie tego dokumentu, przewidującego podniesienie od 1999 r. taryf akcyz na produkty naftowe, papierosy i piwo mocniejsze niż 5,5 stopni, zabrakło większości głosów w Sejmie, aby zaakceptować ten dokument. Nie wystarczyło też głosów parlamentarzystów opozycji i projekt nie został zaakceptowany.

W czwartek minister finansów Algirdas Szemeta przedstawił poprawiony projekt noweli-

zacji i uzupełnień do ustawy o akcyzach. Tym razem, jak powiedział minister, uwzględniono niepokój miejscowych piwowarów. Obawiali się oni, że w przypadku podrożenia mocniejszego piwa, trzeba będzie bankrutować, bowiem nie wytrzyma się konkurencji producentów zagranicznych. Na posiedzeniu Sejmu A. Szemeta stwierdził, że akcyza na piwo będzie podnoszona stopniowo. W 1999 r. ten podatek wyniesie 45 centów za litr, natomiast od 2000 roku - 55 centów.

(ELTA)



KALEJDOSKOP AKTUALNOŚCI

Z okazji świąt - 1,5 mln litów

Ministerstwo Opieki Społecznej i Pracy z okazji Bożego Narodzenia i Nowego Roku dzieciom z ubogich rodzin i z domów opieki przeznaczyło półtora miliona litów.

Jednorazowy zasiłek otrzyma około 21 tys. dzieci, każdemu przypadnie po 75 litów. Takie wykorzystanie środków budżetu ministerstwa w świątecznym okresie.

Pieniądze, przeznaczone dla dzieci zamieszkałych w domach opieki, mają być przeznaczone na konta tych zakładów. Rodziny liczące, wychowujące dzieci inwalidów oraz niepełne otrzymują wsparcie za pośrednictwem samorządów. To one zdecydowały, czy wypłacić rodzinom pieniądze, czy też kupić prezenty dla dzieci.

Samorządom zaproponowano także przyznać jednorazową pomoc dla dzieci ze środków ponadplanowych.

Na Litwie w domach opieki mieszka 3,7 tys. dzieci. W rodzinach licznych i potrzebujących socjalnego wsparcia znajduje około 17 tysięcy dzieci.

Na granicy bez kolejek

Wczoraj rano na przejściu w Miednikach na wyjazd z Litwy oczekiwały dwa samochody ciężarowe. Na przejściu w Salociai (rejon poswolski) po kontroli celnej w kolejce oczekiwało 17 samochodów ciężarowych.

Wczoraj na przejściach granicznych nie stały w kolejkach ani autobusy, ani samochody osobowe.

„Global-Panel”

W niemieckim mieście Achen wczoraj rozpoczęła się międzynarodowa konferencja „Global-Panel”, na której odbywa się dyskusja, poświęcona najaktualniejszym kwestiom gospodarczym i politycznym. Uczestnicząca w niej delegacja litewska przedstawiła projekt „U progu XXI wieku”.

W królewskiej sali ratuszowej miasta Achen odbędzie się wystawa sztuki, na której ekspozycję litewską zaprezentuje galeria sztuki „Kauno langas”.

Mieszkańcy Szawel bez pracy

Na dzień 1 grudnia bezrobocie w Szawlach osiągnęło rekordowy poziom 10 proc. Przypuszczalnie do końca roku wzrośnie jeszcze o pół procenta. Jest to największe bezrobocie, odnotowane na przestrzeni całego roku w szawelskiej giełdzie pracy.

Emerytury I stopnia

Od 1 grudnia architektowi Vytautasowi Nasvytisowi, skrzypaczce Elenie Bekeriene, doktorowi nauk społecznych Stasysowi Stacziokasowi oraz inżynierowi Jonasowi Rytisowi Podziusowi przyznano emerytury państwowe I stopnia.

Taką decyzję komisji ds. przyznawania emerytur państwowych pierwszego i drugiego stopnia w śróde zaaprobował gabinet ministrów. Emerytura państwowa pierwszego stopnia wynosi 552 lity.

Głodująca trafiła do szpitala

Wczoraj rano jeszcze jedną uczestniczkę akcji głodowej drobnych przedsiębiorców pogotowie wywoziło do szpitala w Santaryszkach. Jest to Weronika Staniulienė z Klejdan. U tej cierpiącej na astmę i cukrzycę kobiety wzrosło ciśnienie krwi.

Zabawa na całą noc

Centrum Kultury Francuskiej w Wilnie postanowiło po raz pierwszy zaprosić teatralnych miłośników kina na organizowany dziś o godz. 24 w kinie „Lietuva” nocny pokaz filmów krótkometrażowych.

Wilnianie będą mogli obejrzeć 20 niewyświetlanych wcześniej francuskich filmów krótkometrażowych. Najkrótszy z nich potrwa zaledwie 3 minuty, najdłuższy - „Otwarte ciało” - 47 minut.

300 przedsiębiorstw na skraju bankructwa

Procedury bankructwa przedsiębiorstw są niedopuszczalnie długie, a w związku z tym zachowany majątek traci na wartości, a zadłużenia pracowników oraz innym wierzycielom rosną, stwierdza się w oświadczeniu Litewskiego Centrum Związków Zawodowych, skierowanym do prezydenta kraju, przewodniczącego Sejmu i szefa rządu.

Litewskie Centrum Związków Zawodowych żąda, aby zadłużenia zbankrutowanych i bankrutujących przedsiębiorstw uznane zostały za dług państwa poprzez przejęcie majątku tych przedsiębiorstw do gestii Funduszu Majątku Państwowego. Związki zawodowe domagają się również przyjęcia ustaw o ubezpieczeniu przedsiębiorstw przed bankructwem oraz podjęcia decyzji w sprawie założenia gwarancyjnego funduszu bankructwa.

Obecnie w kraju jest blisko 300 przedsiębiorstw niewypłacalnych, zbankrutowanych lub bankrutujących, którym pracownikom nie wypłacono przeszło 50 mln litów wynagrodzenia za pracę.

Abby stosunki były bardziej dynamiczne

Nowy ambasador Białorusi w Wilnie Władimir Garkun twierdzi, że uczyli wszystko, aby dwustronne stosunki sąsiednich państw „rozwinęły się dynamicznie dla dobra obu narodów”.

Nowy przedstawiciel dyplomatyczny Białorusi, wręczając wczoraj listy uwierzytelniające prezydentowi Valdasowi Adamkusowi zażyczył: „Narody białoruski i litewski już od wielu stuleci żyją w sąsiedniej zgodzie, zawsze rozumiały się i wspierały nawzajem nawet w okresie największych prób. Jestem przekonany, że tak będzie zawsze”.

(ELTA)

Z POCZTY REDAKCYJNEJ

List o sprawach bolących

Gdzie się podziała ziemia rodzin karaïmskich?

W artykule pana Jana Sienkiewicza „Jak się widzą...” w „Kurierze” z 28.11.1998 r. jest krótka wzmianka o Karaïmach. W artykule pana Zbigniewa Siemieniowicza o Trokach, zamieszczonym w internecie mówi się też o Karaïmach. Między innymi, powiedziano tam: „Karaïmi należą do najbardziej szanowanej przez Litwinów mniejszości narodowej, widocznie z tego powodu, że Litwini nie czują zagrożenia z ich strony, promują i wyróżniają przedstawicieli tego małego narodu. Pan Kozlovicziusz (Kozlovicz) jest ambasadorem Litwy w Rosji, a pani Kobackaite (Kobacka) jest ambasadorem w Estonii”. Dla ścisłości pani Kobackaite obecnie pełni urząd ambasadora w Turcji.

Na tym się wyczerpuje poznanie wobec tej mniejszości narodowej.

Mniej więcej od XIV wieku Karaïmi mieli koło Trok prawie

300 ha ziemi. Ziemia ta stanowiła własność Gminy Karaïmskiej, ale była podzielona między rodziny. Każda rodzina korzystała z tej ziemi na zasadach własności. Nie miała jednak prawa sprzedać jej osobie nie będącej Karaïmem. Myślę, że to było zrobione prawidłowo. Z biegiem lat liczba rodzin karaïmskich zmniejszała się, a ziemia zostawała w jednym kawałku. Gdy rodzina nie miała spadkobierców, to Gmina przydzielała ziemię innej rodzinie. Najczęściej rodzina, nie mająca spadkobierców, sprzedawała testament albo sprzedawała swoją ziemię innej rodzinie. Dowodem tego jest, że jedna rodzina, składająca się z dwóch osób posiadała 18 ha, a dziadek mój, mając pięcioro dzieci, ziemi miał 2 ha. Widocznie nie miał za co kupić. Zgodnie z litewskimi ustawami gminom wyznaniowym ziemi nie zwraca się.

Kilka rodzin zdecydowało się

walczyć o kawałek ziemi, która należała do ich rodzin. Jest „Wykaz” rodzin, sporządzony w 1933 roku podający, ile ziemi posiadała każda rodzina. Władze jednak nie uwzględniają tego dokumentu, bo nasz zwierzchnik religijny pan Michał Firkowicz napisał, że ta ziemia należała do Karaïmskiej Gminy Wyznaniowej.

Chyba wystarczy dowodów na to, że Karaïmi nie mają żadnej korzyści z tego, iż spośród nich pochodzi dwóch ambasadorów. Raczej na odwrót. Jesteśmy więc takimi patriotami, że pomagamy władzom, by nie zwracali nam naszej ziemi, jak też przyczyniamy się do jej sprzedaży, nie otrzymując w zamian nic.

Z poważaniem

Szymon JUCHNIEWICZ

PS Chciałbym być biednym emerytem, to jednak jeżeli mój artykuł zostanie opublikowany, honorarium proszę przekazać na prenumeratę „Kuriera”.

Kiedyś tu było pięknie...

Szanowna Redakcjo!

14 listopada br. „Kurier Wileński” opublikował artykuł Ireny Litwin „W sadach brudno i niebezpiecznie”, w którym autorka informowała czytelników o naradzie przewodniczących stowarzyszeń sadowników Wilna i rejonu wileńskiego, jaka się odbyła z udziałem przedstawicieli instytucji państwowych, zajmujących się ochroną środowiska oraz pracowników policji. A to, że stan ekologiczny w sadach i wokół nich budzi grozę, nie budzi żadnych wątpliwości, toteż postanowiłem zabrać głos w tej aktualnej sprawie.

Miejscowość, w której mieszkam, należała kiedyś do gospodarstwa rybnego, „Arvydai”. Z czasem gospodarstwo odsprzedało ziemię mieszkańcom stolicy pod budowę domków sadowniczych. Na polach, gdzie kiedyś uprawiano zboża i okopowe, pojawił się sprzęt budowlany. Nikt wtedy nie myślał o ekologii, jedynie o tym, jak szybciej wybudować i zagospodarować dom. A przecież już wtedy ochrona przyrody całkowicie zależała (i dziś zależy) od naszej obywatelskiej postawy, rozeznania ekologicznego, wymagań stawianych wobec siebie i innych....Domy i domki rosły, jak grzyby po deszczu. Po pewnym czasie nasza piękna miejscowość z dziewczynami lasem, zaroślami i jeziorami przekształciła się w śmietnisko. Z zakładów przemysłowych miasta dostarczano niezbędny materiał budowlany, jak cegły, cement, zaprawa wapienna, żwir, deski, natomiast odpady z budowy: stłuczka

cegłana, reszki zaprawy wapiennej, beton, wióry drewniane wywożono do lasu, na brzegi jezior. Dziś jeszcze wśród wiekowych sosenek wyrósł kupa żwiru...Obok piętrzą się stosy innych zużytych materiałów...Nasza miejscowość weszła ostatnio w skład tzw. zielonej strefy Wilna. Kiedyś było tu pięknie o każdej porze roku. Obecnie tu, w zielonej strefie, panoszą się z miasta wandale. Gdy idziemy pieszo lub jedziemy samochodem, widzimy po jednej i drugiej stronie szosy powyrzucane puste butelki, puszki po konserwach, zużyta folia ogrodowa, miejsca po ogniskach...Ani polanie, ani straż leśna nie są w stanie pod każdą sosną, każdym krzakiem postawić funkcjonariusza policji lub gajowego, by łowić na gorącym uczynku wandalę, która wyrządza ogromne szkody środowisku...

Ustawy o ochronie przyrody obowiązują już od dziesięcioleci. Jednakże z powodu nieuczciwego budownictwa prywatnych wili, a szczególnie domów sadowniczych, z powodu braku przemysłowego specjalnego programu ekologicznego, tolerowania naruszeń ze strony instytucji nadzórnych, dziś w rejonie piętrzyło się sporo poważnych problemów ekologicznych. Dotyczy to również ochrony wód. Mimo, że posiadamy w rejonie dużo jezior i rzek, to, moim zdaniem, zaniepokojenie powinien budzić stan ich czystości. Dziś jasne jest, że wody rejonu nie są w stanie same poradzić z zanieczyszczeniem. Jak przykład może posłu-

żyć moja własna studnia, której analiza wody pokazała, że dziś pijemy wodę strasznie „zaśmieconą” różnymi pierwiastkami z tablicy Mendelejewa. A więc co zrobić, aby ta sprawa, sprawa ochrony przyrody ruszyła z miejsca?

Oczywiście, naiwną rzeczą byłoby myśleć, że jedynie z pomocą wygórowanych mandatów czy scentralizowanego wywozu śmieci z terytoryum spółek sadowniczych osiągniemy oczekiwany efekt. Myślę, że najpierw należy zmienić naszą mentalność, pogląd na przyrodę. Dotyczy to nas wszystkich, od najmłodszych naszych obywateli poczynając. Wiemy przecież, że las, to „zielone płuca” Ziemi, a czysta woda - źródło życia. Wiemy o tym wszyscy, ale tak rzadko się kierujemy tymi hasłami. Być może, dlatego mamy tak wiele problemów do rozwiązania? Moim zdaniem, w tej skomplikowanej sytuacji należy mniej narzekać jeden na drugiego, a pomyśleć o specjalnej uchwale. Jest to bowiem problem wagi państwowej. Barbarzyński stosunek człowieka do przyrody powinien być powszechnie potępiany i zwalczany, i nie tylko na łamach prasy.

Kazimierz WOŁODKO

Rej. wileński

KALENDARIUM

* Piątek (4. XII) jest 338 dniem 1998 r. Do końca roku pozostało 27 dni.

* Znak Zodiaku - Strzelec.

* Imieniny: Barbary, Berny, Krystiana, Piotra.

* Wschód Słońca - 7.22, zachód - 14.56. Długość dnia 7 godz. 34 min.

* Księżyc. Pełnia - od 3 grudnia.

* Do 2000 roku pozostało 393 dni.

Podziękowanie

W imieniu ZPL m. Kowna pragnę przekazać gorące wyrazy wdzięczności naszym drogim Przyjaciółom z Wrocławia za okazane nam serce - materiale wsparcie, książki do polskiej biblioteki,

a głównie za troskę i pamięć o nas. Serdeczne Bóg zapłać!

Regina

KONTOWT-GAUCZOWA, członek Zarządu

Kowno

Prezent prezydenta Warszawy dla wilnian

"Pan Tadeusz" albo "Kochajmy się"

14 grudnia, w lokalu Rosyjskiego Teatru Dramatycznego na dawnej Pohulance (ul. Basanawiczusa) o godz. 16.00 i 19.00 pokazana zostanie adaptacja sceniczna "Pana Tadeusza" Adama Mickiewicza. Bilety są już sprzedawane w kasie teatru. Cena: na przedstawienie o godz. 16.00 - 5 Lt, o godz. 19.00 - 5 (dla młodzieży szkolnej i akademickiej) i 8 litów - dla dorosłych.

"Pan Tadeusz" w Wilnie - to wydarzenie, tym wymowniejsze, że przedstawienie odbędzie się niemal w wigilię 200. rocznicy urodzin jego autora. O tym, w jaki sposób doszło do wizyty piątki świetnych polskich aktorów, którzy zaprezentują nam na scenie arcydzieło literackie, rozmawiamy z Leną KLUBIŃSKĄ z Instytutu Polskiego w Wilnie.

- Inicjatywa powstała w sierpniu podczas wizyty wiceprezydenta Warszawy w Wilnie. Goście z Polski przybyli wówczas na festiwal Dni Wilna '98. Właśnie Zarząd m. Warszawy postanowił sfinansować występ polskich aktorów w Wilnie. Do tego projektu jako sponsor dołączył się Samorząd Wilna.

- Kiedy odbyła się premiera "Pana Tadeusza"?

- W 1991 roku, w warszawskim Północnym Centrum Sztuki - Teatr Komediowy w opracowaniu i reżyserii Jana Englerta. "Rzeczpospolita" po premierze napisała m. in.: "Nasza narodowa epopeja Jan Englert zaadaptował dla potrzeb sceny w sposób niebywale lekki i klarowny. Nie zrezygnował przy tym z całego ładunku patriotycznego, jaki niesie ze sobą ten utwór..."

- Zetknęłam się z opinią, że spektakl jest "eksportowy".

- Rzeczywiście święcił swoje sukcesy w Kanadzie, Stanach Zjednoczonych, Anglii, Szwajcarii. W ub. roku pokazany został we Lwowie, a równocześnie przecież wielokrotnie grany był w różnych miastach Polski, w tym - Warszawie i Krakowie. 7 grudnia zaprezentowany zostanie w tym ostatnim mieście, tydzień później - Wilno. Zespół obliczył, że będzie to 350 przedstawienie. Występują: Anna Dymna (Telimena), Beata Ścibakówna (Zosia), Mariusz Benoit (ksiądz Robak, Podkomorzy, Gerwazy), Jan Englert (Hrabia), Krzysztof Kolberger (Tadeusz). Scenografia - Tatiana Kwiatkowska, opracowanie muzyczne - Andrzej Trybuły, Zaanga-



Beata Ścibakówna, Mariusz Benoit, Jan Englert w "Paniu Tadeuszu" Adama Mickiewicza.

Fot. Juliusz Multarzyński

żowani w spektaklu aktorzy związani są z różnymi scenami polskimi. "Pan Tadeusz" łączy ich już tyle lat. Coś w tym jest! Dodam tylko, że wszyscy bardzo chcieli przyjechać do Wilna, dostosowali się maksymalnie, żeby w wigilię urodzin Adama Mickiewicza zagrać właśnie w Wilnie.

- Wielu wilnian z niecierpliwością czekało na ten prezent prezydenta Warszawy.

- Na pewno ich oczekiwania nie zostaną zawiedzione. Odwołajmy się do wypowiedzi Jana Englerta: "Adaptacja sceniczna "Pana Tadeusza" zawiera niespodzianki. Podobnie jak i sam poemat - gdyby ktoś z Państwa zechciał go przeczytać wnikliwie raz jeszcze, po latach, poza programem szkolnym."

"Pan Tadeusz" to galeria wspólnych postaci polonistów, to efektowne wątki miłosne, to zapach litewskiej przyrody i przede wszystkim - wielkie poczucie humoru Mickiewicza. Wszystkie te elementy wraz z wątkiem patriotycznym stanowią barwną mozaikę składającą się na dwugodzinny spektakl grany przez...no właśnie i ilu aktorów?

Na afiszu widnieć pięć nazwisk, ale w głównej roli wystąpiacie Wy, widzowie przedstawienia.

Adaptacja nosi tytuł XII Księgi: "Kochajmy się". W dzisiejszych czasach nabiera on szczególnego znaczenia. Zapraszamy Państwa na wieczór pełen prawdy, szlachetnej, choć nie wolnej od przywar i śmieszności - Polski".

Rozmawiała Halina JOTKIALLO

Oficerowie NATO na Litwie

Reorganizacja sztabów kierownictwa NATO w Europie dziś zostanie omówiona z oficerami wysokiej rangi tego aliansu.

Podczas oficjalnych spotkań w Wilnie z litewskimi urzędnikami, parlamentarzystami i wojskowymi będą rozmawiali o tym dowódca naczelny sił NATO w Europie Północno-Zachodniej, marszałek lotnictwa wojskowego John Cheshire oraz szef sił zbrojnych NATO w Europie Środkowej generał Joachim Spiering.

Jak już informowano, po rozwiązaniu sztabu sił zbrojnych NATO w Europie Północno-Zachodniej, patronat nad Litwą oraz dwoma innymi krajami bałtyckimi obejmie Środkowo-europejski Sztab Sił Zbrojnych aliansu. Właśnie to będzie głównym tematem dzisiejszych rozmów.

Dostojnicy wojskowi spotkają się z ministrem obrony kraju Česlovasem Stankevičiusiem, dowódcą wojskowym generałem-majorem Jonasem Andriškevičiusiem, naczelnikiem Sztabu Obrony płk Antanasem Jurgaitisem, dowódcą ochotniczych sił zbrojnych obrony kraju płk Arvydasem Pociusem, dowódcą zmotoryzowanej brygady piechoty "Geležinis vilkas" płk Vytautasem Zukasem, dowódcą lotnictwa wojskowego płk Zenonasem Vegelevičiusiem.

Planowane jest również spotkanie z członkami sejmowych komitetów Spraw Zagranicznych i Bezpieczeństwa Narodowego.

Pobyt na Litwie kierownictwo sił zbrojnych NATO zakończy wizytą w marynarce wojskowej Litwy. Tu goście spotkają się z dowódcą floty admirałem Raimundasem Baltuszka. Zostaną zapoznani z marynarką oraz realizowanym wspólnie przez kraje bałtyckie projektem eskadry wojskowej BALTRON.

(ELTA)

KONKURS "MOJA POCIECHA" 108 (175)



NA ZDJĘCIU - Andrzejek GIERASIMOWICZ (1,5 roczku).

Sam rząd stworzył bałagan

Wiceprzewodniczący Sejmu Romualdas Ozolas, nie widząc postępu w rozstrzygnięciu problemów drobnych przedsiębiorców, zwrócił się wieczorą do premiera Gediminas Vagnoriausa, po raz kolejny wyrażając propozycję, sformułowaną na sesyjce naradzie przedstawicieli frakcji sejmowych i rządu oraz drobnych przedsiębiorców. Odezwa stwierdza, że rząd mógłby wyjść z tej "bardzo nie-

wygodnej sytuacji z honorem, bez uszczerbku dla swoich zasad, nie kontynuując i nie broń bałaganu, który sam stworzył i za który ponosi całkowitą odpowiedzialność". Jak twierdzi Romualdas Ozolas, sedno tego bałaganu polega na połączeniu "hurtowych" i "detalicznych" właścicieli patentów w jedną kategorię, natomiast ich oddzielenie pozwoliłoby szybko załatwić sprawę.

Kandydat na ministra

Partnerzy w koalicji rządzącej - chrześcijańscy demokraci zgłosili własnego kandydata na wakuującą stanowisko ministra komunikacji.

Na posiedzeniu zarządu Litewskiej Partii Chrześcijańsko-

Demokratycznej (LPChD) zaproponowano, aby na ministra komunikacji mianować obecnego administratora samorządu m. Mariampol, kierownika mariampolskiego oddziału LPChD 39-letniego Pauliusa Uleckasa.

(ELTA)

Wileńska filia "Vilniaus bankas" - w nowej siedzibie

(Dokończenie ze str. 1)

Wileńska filia zatrudnia 232 specjalistów, którzy obsługują ponad 33 tysiące kont prywatnych oraz ponad 12 tys. kont przedsiębiorstw i organizacji. Filia dysponuje 30 procentami aktywów "Vilniaus bankas", co stanowi 719 mln Lt. Wkłady klientów natomiast wynoszą 663 mln Lt czyli 56 proc. depozytów banku. Wileńska filia udzieliła 341 mln Lt pożyczek, co wynosi 26 proc. wszystkich kredytów wydanych przez bank.

Zainstalowany w banku oryginalny automatyczny system

pozwalający klientowi dostać się do pomieszczenia osobistych kas pancernych bez pomocy pracowników banku. W dziale samobsługi klienci posiadający karty bankowe, nawet po zakończeniu godzin pracy banku, mogą otrzymać swe wkłady, uzupełnić je lub dokonać innych operacji finansowych. Czynny jest również system regulowania kolejek, pozwalający racjonalnie podzielić klientów między pracowników świadczących usługi. Innowacje wprowadzono również w obsłudze kont przedsiębiorstw.

Danuta DANOWSKA

Nowa polska księgarnia im. Adama Mickiewicza przyjmuje do sprzedaży stare, dobrze zachowane książki o Adamie Mickiewiczu, książki z historii Polski, Litwy oraz wydania z historii sztuki i literatury w języku polskim i litewskim.

Prosimy o zgłoszenia pod tel. 25-05-80, fax 26-10-36.



(Zam. 687)

UFRYZOWANE SPRAWOZDANIE

W związku z upływem połowy kadencji rząd przedstawił Sejmowi 200-stronicowe sprawozdanie ze swojej dwuletniej działalności.

Jak za czasów sowieckich

Sprawozdanie nie by nie straciło na jakości, gdyby było krótsze i zawierało konkrety, interesujące społeczeństwo, zamiast nudnego wyciszenia papierków, wydanych przez rodzimą biurokrację i mających świadczyć o jej pożyteczności. Przy studiowaniu tego dokumentu rzuca się w oczy uderzające podobieństwo opublikowanego materiału do sławnych sprawozdań Głównego Urzędu Statystycznego byłego Związku Radzieckiego o wykonaniu planów pięcioletnich i innych. Odnotowując na wstępie pewne drobne niedociągnięcia, autorzy w pozostałej części dokumentu nie szczędzą pochwał rządowi za domniemane osiągnięcia.

Maskowana rzeczywistość

Ten panegiryczny oparty jest na swoistym traktowaniu danych statystycznych, umiejętnym ich dobięciu, na "fryzowaniu" rzeczywistości.

Społeczeństwo ma prawo oczekiwać od rządu rzetelnej analizy rzeczywistości, skoncentrowania się na aktualnych problemach, a nie samochwalstwa w stylu przedwyborczych obiecanek. Na dzień dzisiejszy obywateli gnębią dwie bolączki: gospodarcza zapaść i panoszenie się przestępczości. Niestety, w sprawozdaniu nie ma o niej ani słowa, a rząd już przyznał, że w walce z "kryminalami" nie osiągnął niczego.

Jeśli chodzi o sprawy ekonomiczne, to sprawozdanie zawiera mnóstwo cyfr i deklaracji, które maskują rzeczywiste problemy. Na wstępie zaznacza się, że jeszcze nie minęły 4 lata ustalonej kadencji, przypomnijmy jednak, że w oświadczeniach rządowych była mowa o półto-

ra-dwóch latach, potrzebnych do osiągnięcia przełomu. A jak jest w rzeczywistości?

Fachowcy wąpią w cuda

Autorzy sprawozdania na samym wstępie szermują wskaźnikami wzrostu globalnego narodowego produktu (GNP). Dlaczego wybrano ten właśnie wskaźnik, mało rozumiany nie tylko dla szeroki mas zjadaczy chleba, ale nawet dla wykwalifikowanych ekonomistów? Chodzi o to, że obliczanie tego wskaźnika jest bardzo skomplikowane i jednocześnie pozwala szeroko manipulować zręcznym "specom" od statystyki. Nie darmo więc w ostatnich dwóch latach ten wskaźnik ulegał ciągłym poprawkom i zawsze w górę, nigdy w dół. Jeszcze trochę i okaże się, że na Litwie w ogóle nie było żadnego spadku gospodarczego, że to propaganda wrogości narodu (chciałem już napisać "ludu") i opozycji. Nie dziwnego więc, że większość ekonomistów wąpią w prawdziwość przytaczanych cyfr i uważa je za grubo przesadzone. To samo dotyczy drugiego, szeroko reklamowanego wskaźnika - inflacji, która jakoby w ogóle nie istnieje. Radzę wszystkim głowom rodzin zapytać o zdanie gospodyń domowych - moja małżonka zwróciła mi wszystkie pieniądze i zaproponowała, abym sam kupował produkty, gdy oświadczyłem jej, że statystyka udowadnia, iż ceny spadają. Gdy przypominamy sobie, że jednym z pierwszych kadrowych posunięć rządu, była zmiana na stanowisku kierownika urzędu statystycznego, to nie będziemy się dziwić, tym bardziej, że nowy kierownik całe życie pracował w sowieckiej statystyce i udowadniał, wbrew oczywistym faktom, że w Związku

Radzieckim inflacji nie ma i być nie może.

Falszyfikacja danych

Jaskrawym przykładem manipulacji są dane o "bezrobociu". W sprawozdaniu przytacza się dane za listopad 1998 roku (6%) i porównuje się je ze średnimi danymi z lat poprzednich. Żaden, nawet początkujący ekonomista, nie może operować nieporównywalnymi danymi. Jeżeli porównamy opublikowane dane za 10 miesięcy bieżącego roku z danymi z tego samego okresu roku ubiegłego, to otrzymamy, że średnia miesięczna liczba bezrobotnych wzrosła ze 102 tys. do 112,7 tys. osób, czyli o 10%! A przecież sam urząd statystyczny w swoich publikacjach stwierdza, że powyższe dane giełdy pracy są grubo zaniżone i faktycznie muszą być skorygowane 2-3 razy. Bezrobocie to największy bieżący społeczny naszyci czasów i nie dziwnego, że rząd, nie mogąc z nim poradzić, chwytta się falsyfikacji.

Jednym ze składników globalnego produktu narodowego jest produkcja przemysłowa, a której dane opierają się na bardziej rzetelnej informacji przedsiębiorstw. Według danych tej statystyki, produkcja przemysłowa w 1997 roku wzrosła załedwie o 0,7% (!), a w pierwszym półroczu 1998 roku o 5,5%. Gdy jednak z tych danych wyłączymy produkcję rafinerii w Możejkach, (gdzie pracuje załedwie ok. 3000 osób), to otrzymamy w 1997 roku zmniejszenie o 0,2%, a w pierwszym półroczu bieżącego roku wzrost o 3,7%. Dodajmy, że w 1996 roku, a więc za poprzedniej władzy, wzrost produkcji przemysłowej wyniósł (bez rafinerii) 3,7%. Wę gdzie tu mamy problem?

W sprawozdaniu wylicza się szereg programów, opracowanych przez rządową biurokrację i przedstawianych jako sukcesy: popiera-

nia eksportu i inwestycji, sanacji przedsiębiorstw, popierania drobnej wytwórczości i rolnictwa itd. Społeczeństwo interesują nie papierki, a rezultaty, których nie widać.

Dobrym tego przykładem jest reakcja drobnych przedsiębiorców na posunięcia rządu. Jeżeli chodzi o popieranie eksportu, to "rezultat" mamy naocześnie: deficyt handlu zagranicznego wzrósł z 481,6 mln Lt w 1996 roku do 7040 mln Lt w ubiegłym roku, a w ciągu 9 miesięcy bieżącego roku wyniósł już 6265 mln Lt i ma tendencję wzrostu. Co gorsza, stosunek deficytu do sumy importu wzrósł z 26,4% w 1996 roku do 34,8% w bieżącym roku. Odpowiednio wzrósł i deficyt płatniczy: z 9,2% do GNP w 1996 roku do 13,3% GNP w pierwszym półroczu bieżącego roku. Deficyt handlowy i płatniczy z żelazną konsekwencją wpływa na wzrost zadłużenia zagranicznego, które na początku kadencji rządu wynosiło 1,2 miliarda dolarów (USD), a na początku października bieżącego roku wzrosło do 1,55 miliarda USD. A przypomnijmy, że to za "zadużonej" Litwie była głównym autem konserwatystów w kampanii przedwyborczej. Dziś rząd za swoje usprawiedliwienie skromnie przytacza dokładnie te same argumenty, których używał jego poprzednik. Dodatkowo zadłużenie wyraża się w procentach do GNP, gdyż tak sztucznie obniża się jego poziom, fałszując dane o wzroście GNP.

Co jest inwestycją?

Rozpatrzmy jeszcze program popierania inwestycji. W sprawozdaniu twierdzi się, że zagraniczne inwestycje wzrosły 2,5 razy, przy tym przemiciła się fakt, że ogromna większość tych inwestycji, to jest po prostu wykupywanie już istniejących obiektów (Telecom!) i przejadanie podstawowego kapitału poprzez kompensację wkładów ludno-

ści. Nawet 1/3 wpływu z prywatyzacji, ustawowo zastrzeżona na popieranie wytwórczości, została błyskawicznie zużyta na łatanie dziur w budżecie (641 mln Lt w ciągu trzech miesięcy). Dla polskiego czytelnika doka podkierunki fakt, że do tej "wytwórczości" należą też litewskie szkoły na Wileńszczyźnie, którym szkodzie wydzielono 1,8 miliona litów. Co to za "inwestycje", jeżeli we wszystkich umowach zawarta jest klauzula, że zatrudnienie nie zostanie zmniejszone? Inwestycje tylko wtedy są inwestycjami, jeżeli tworzą one nowe miejsca pracy, a nie na odwrót.

I jeszcze

W sprawozdaniu podkreśla się wzrost zarobków nauczycieli, lekarzy et cetera, natomiast skromnie przemiciła się fakt, że wzrost średnich zarobków spowodowany jest przede wszystkim gwałtownym wzrostem zarobków biurokracji i organów sprawiedliwości, które w krótkim okresie przegryzłyby nie tylko zarobki tak nędznych przeklinanych energetyków, ale i bankowców.

Jakie są ostateczne konkluzje, dotyczące sprawozdania?

Głównym argumentem rządu jest twierdzenie o osiągnięciu stabilizacji, nb. zapożyczone od byłego premiera. Jeżeli rozpatrzmy statystyczne dane z szeregu lat, poczynając od roku 1991, to naocześnie przekonamy się, że po gospodarczym krachu lat 1992-1993, którego autorem był obecny premier, nastąpił okres stabilizacji, osiągniętej przez poprzedni rząd (wbrew twierdzeniom niektórych naszych demorosłych polityków, wypowiedzianym w "KW"), a obecnie mamy okres stagnacji, który nie wiadomo jak długo potrwa, w każdym razie zakończy się nieprędko. Pozostaje tylko życzyć, aby rząd zabrał się do konkretnej roboty, a nie ogłaszał wątpliwych deklaracji.

Józef
CICHOCKI,
ekonomista

75 mln USD otrzymamy dopiero w styczniu

Amerkańska firma "Williams International" w tym roku nie zapłaci gotówką 75 mln USD za trzecią część przyszłej emisji akcji "Mażeikiu nafta" i nie zostanie współwłaścicielem koncernu. Jak powiedział dyrektor generalny "Williams Lietuva" Randy Majors, umowa amerykańskiej firmy i rządu litewskiego o inwestycjach, akcjonariuszach i zarządzaniu w sprawie "Mażeikiu nafta" ma być przygotowana do połowy grudnia, ale transakcja ostatecznie zostanie sfinalizowana nie wcześniej niż w styczniu roku przyszłego.

Podczas śródogodowego spotkania z grupą dziennikarzy w Wilnie R. Majors faktycznie potwierdził, że w tym roku nie uda się rozpocząć wczesnego eksportu ropy naftowej przez terminal w Butinge. Poprzednio wielokrotnie obiecywali to przedstawiciele "Williamsa" i minister gospodarki Vincas Babilius. Dyrektor "Williams Lietuva" nie podał konkretnej daty, kiedy w Butinge można będzie przetłaczać ropę naftową do tankowców. Chociaż do 12 grudnia w Możejkach zainstalowane będą dwie pompy potrzebne do tłoczenia ropy naftowej, to jednak R. Majors nie wie, kiedy zostaną spełnione i uzgodnione wszystkie wymagania w zakresie ochrony przyrody. Spodziewane jest, że nastąpi to do 1 stycznia.

Dyrektor "Williams Lietuva" oświadczył, że jednym z priorytetów działalności w roku przyszłym połączony litewski koncern naftowy, którego współwłaścicielem zostanie amerykańska firma, jest zakończenie projektu rurociągu z Możejki do wybrzeża i jego realizacja. Jeszcze nie zdecydowano, czy dotrze on do Butinge, czy do terminalu "Klaipėdos nafta". Przedstawiciel "Williamsa" wyjaśnił, że rozstrzygnięcie się to po sfinalizowaniu transakcji "Williamsa" w sprawie "Mażeikiu nafta".

Jak powiedział R. Majors, jeszcze nie zdecydowano ostatecznie, ilu przedstawicieli "Williamsa" przybędzie, aby pracować w "Mażeikiu nafta". Ostatnio była mowa o 12 specjalistach. Nie jest jasne również to, kto z grupy "Williamsa" podpisze umowę z rządem litewskim w sprawie "Mażeikiu nafta".

(ELTA)

ZOBACZYĆ, ZWIEDZIĆ...

Teatr

Opera

Dziś o godz. 18.00 "Śpiąca królewna", jutro o 17.00 - "Aida". W niedzielę dzieci zobaczą mogą "Buratino" (godz. 11.00), wieczorem o 18.00 - "Giselle".

Narodowy Dramatyczny

Jutro - "Carmen" (godz. 18.00 i 20.00). W niedzielę dla dzieci "Cipollino", wieczorem - "Garde-robiani".

Młodzieżowy

Jutro zapowiada się premiera - "Krasnoludek Nos" (godz. 12.00), w niedzielę o tej samej porze - "Panama", wieczorem o 18.00 - "Ojciec".

Rosyjski Dramatyczny

W niedzielę dla dzieci "Bajki Puszkina" (godz. 12.00), o godzinie 18.00 - "Wujaszek Wania".

Lele

W sobotę w małej sali - "Wyspa dziadka", w niedzielę - "Baj-

ka o żółtątku" (początek przedstawienia godzina 14.00).

Teatr Starówki (sala Związku Teatralnego, Gedimino 1)

W sobotę i niedzielę o godz. 12.00 - "Gwiazda Betlejska".

Teatr Dziwaków (scena Domu Prasy)

W sobotę o 12.00 i 15.00 - "Kot w butach". W niedzielę o 12.00 - "Jonas żołnierzyk".

Pałac Związków Zawodowych

Dziś o 11.00 a w niedzielę o 12.00 aktorzy Teatru Młodzieżowego zaprezentują widowisko pt. "Przyjeżdża kolednik i kolednica".

Koncerty

Filharmonia

Koncert Litewskiej Narodowej Orkiestry Symfonicznej, Kowieńskiego Chóru Państwowego, jak też wielu wybitnych śpiewaków litewskich.

Sala organowa AM

W sobotę wystąpi tu pianista z Austrii - I. Klauzaite.

Wieczory

W niedzielę o godzinie 16.00 w wileńskim Domu Nauczyciela odbędzie się wieczór "Pani w kapeluszu". Jak sugeruje nazwa, głównym "winowajcą" imprezy będzie kapelusz. Przedstawiano też konkurs na najładniejsze nakrycie głowy, i piosenki artystyczne i wiele innych atrakcji.

Wystawy

Instytut Polski (Szytrigailos 6/15)

Ekspozycja zdjęć. Ich temat "Udział Polskich Sił Zbrojnych w misjach pokojowych".

Centrum Sztuki Współczesnej (Vokietciu 2)

Rysunki i malarstwo Kęstutisa Palokasa.

Rosyjska Galeria Sztuki (Bokszo 4/2)

Autorska wystawa Zmister Wisznio.

Galeria "Vartai" (Vilniaus 39)

Tradycyjny już pokaz miniatur bożonarodzeniowych.

H.G.



PORT KŁAJPEDZKI W LICZBACH (w m. kw.)

Zajmowana powierzchnia - 10 380 000

W tym:

Grunt portu - 4 148 000

Akwatorium - 6 232 000

Rezerwowany teren - 1 358 000

Kryte magazyny - 63 700

Otwarte placówki do magazynowania - 258 900

Chłodnie - 8 400

Długość wybrzeża - 19 216 m

Długość kole - 69 200 m

niem dyrektora, pomówienia, że przez port, drogą morską przemycane są towary. Dyrektor zapewnia, że każda odprawa przebiega zgodnie z obowiązującymi przepisami celnymi. Klienci zawsze zgłaszają potrzebę do tego dokumentu.

Życie nie stoi w miejscu, wnoszą one swe korekty, nieraz do najbardziej udanych planów. Zmienia się również oblicze portu. Dyrekcja dogląda, rekonstruuje i modernizuje infrastrukturę, w wielu przypadkach wspólnie z zainteresowanymi organizacjami i firmami, które również finansują prace rekon-

struktury. Toteż korytarze komunikacyjne przecinające teren Litwy uznano za priorytetowe i wciągnięto na listę korytarzy sieci europejskiej - Trans - European Network (TEN) podlegających modernizacji. Zobowiązuje to również Port Kłajpedzki do polepszania warunków obsługi klientów, zwiększania jego zdolności przepustowej. Sprzyjają temu, między innymi, nie zamarzające wody Zalewu Kurońskiego.

W roku ubiegłym, dostosowując port do zwiększającego się popytu ładunków, zainwestowano ponad 100 mln Lt. Pogłębiono główną część kanału wejściowego do portu. Teraz mogą tu wchodzić

bramy oraz prac przeładunkowych podczas północnych i północno-zachodnich sztormowych wiatrów. Projekt dalszego pogłębienia (do 14 m) wejściowego kanału i części wybrzeża do ujścia rzeczki Dane, jest koordynowany przez Bank Światowy, natomiast rządy Japonii i Holandii podjęły się udzielenia bezzwrotnych kredytów na finansowanie tych prac. Zamierza się je ukończyć w 2003 roku. Stworzy to również warunki do przyjmowania w porcie drobniocowców o ładowności 50 - 60 tys. ton i tankowców - do 90 tys. ton. Wówczas zaistnieje możliwość konkurencji z sąsiednimi portami, których jest 14 na wschodnim wybrzeżu Bałtyku, poczynając od łotewskich i kończąc fińskich.

W toku dalszej rekonstrukcji portu zamierza się zbudować dwie przystanie morskie: dla statków pasażerskich i kruiżowych. W tej ostatniej będą też cumowały zagraniczne okręty wojenne, które zawiną do Kłajpedy z wizytą przyjaźni.

Natomiast jeszcze w roku bieżącym planuje się oddać do użytku pierwszy odcinek

terminalu kontenerowego.

Jego przepustowość wyniesie 150 tys. kontenerów rocznie. W krajach rozwiniętych towary transportowane w kontenerach stanowią 70 proc., w Porcie Kłajpedzkim - średnio 40 - 45 proc. Budowę tego terminalu finansują rząd kraju, dyrekcja portu oraz spółka KLASCO. Za środki uzyskane z Programu PHARE dobiega końca doskonałość terminalu Ro - Ro, służącego międzynarodowej morskiej przeprawie promowej. W większości przewozi się tu samochody różnego rodzaju (osobowe, ciężarowe), wagony.

Jak mówi dyrektor Valentinas Greiciunas, stronnicy wybrzeża, których jest około 30, również nie stronią od inwestowania do rekonstrukcji infrastruktury portu. Szczególnie dotyczy to litewsko-amerykańskiej spółki „Klaipėdos nafta”, S.A. „Klaipėdos juru kroviniai kompanija”, jak też „młodej wiekiem”, ale prężnie rozwijającej się firmy prac przeładunkowych „Bega”. Pod względem obrotu towarów uplasowała się ona na trzecim miejscu wśród pokrewnych organizacji.

Na urzeczywistnienie 4-letniego planu rozwoju portu trzeba 730 mln Lt. Trwają więc pertraktacje z Bankiem Światowym i Europejskim Bankiem Odbudowy i Rozwoju, z zainteresowanymi przedstawicielami kapitału prywatnego, w sprawie inwestycji do Portu Kłajpedzkiego. Po zakończeniu przewidzianych prac roczna przepustowość portu wzrośnie do 30 mln ton ładunków.

Danuta DANOWSKA

NA ZDJĘCIACH: dyrektor Państwowego Kłajpedzkiego Portu Morskiego Valentinas Greiciunas; prace przeładunkowe w porcie nie ustają.

MORZE, TO NIE TYLKO ZŁOCISTA PLAŻA



Dla wielu z nas wybrzeże morskie kojarzy się przede wszystkim z urlopem, ze słoneczną plażą i białymi grzbietami pieniących się fal. Dla kłajpedzian natomiast, mieszkańców innych wybrzeży morskich, jest zwyczajną codziennością, źródłem zatrudnienia. W dyrekcji portu zatrudnionych jest 300, natomiast w kompleksie morskim - 12 tys. osób. Port jest dla nich tym, czym ziemia dla rolnika. Dla kraju zaś jest „oknem na świat”, przyczyniającym się do jego gospodarczego rozwoju.

Jeżeli za czasów radzieckich z wybrzeża korzystało szereg organizacji, w tym ministerstwo obrony, port rybacki, port handlowy - wszystkie zasadniczo podlegały Moskwie i nazwa portu była tylko symboliczna. Dopiero po odzyskaniu niepodległości przez Litwę, zaistniała możliwość utworzenia

jednolitej struktury zarządzania

portem, jednoczącej wszystkich użytkowników wybrzeża, łąszących się o jego rozwój. Ogłoszony przetarg wśród zagranicznych firm, wygrały angielska „Halcrow” i belgijska „Apec”. Wspólnie z naukowcami i projektantami litewskimi, uwzględniając zagraniczne doświadczenia i litewskie warunki, utworzono optymalną strukturę zarządzania. Opracowano bazę prawną odpowiadającą europejskim wymaganiom, infrastrukturę rozwoju portu oraz program inwestycji. W ten sposób dokonano wyraźnego podziału obiektów należących do państwa i podlegających prywatyzacji.

Dyrekcja portu, jako państwowa organizacja, wzięła pod swą pieczę grunt portu, akwatorium, wybrzeże, koleje, urządzenia hydrologiczne, nawigacyjne i latarnie. Kapitał założycielski tej państwowej infrastruktury został wyceniony na 380 mln Lt. Stanowi on majątek państwa, który nie podlega prywatyzacji. Teraz regularnie rejsy morskie

łączą Kłajpedę z 15 krajami

świata, w tym, między innymi, z Polską, Szwecją, Ekwadorem, Kostaryką, Kanadą, USA,

Koreą Południową. Corocznie w porcie litewskim cumuje około 7 000 statków z ponad 50 krajów świata. Roczna przepustowość portu wynosi około 20 mln ton różnych ładunków. Są to między innymi metale, ropa naftowa, nawozy, drewno, cement, zboże, artykuły mrożone, kontenery, wagony kolejowe, TIRy, bawelna, torf.

Jednakże zdaniem dyrektora, na popularność litewskiego portu negatywnie wpływa organizacja i przebieg odpraw celnych, szczególnie podczas transportowania ładunków tranzytowych. Stanowią one w porcie kłajpedzkim około 70 proc. Nie przysparzają też portowi sławy bezpodstawnie, zda-

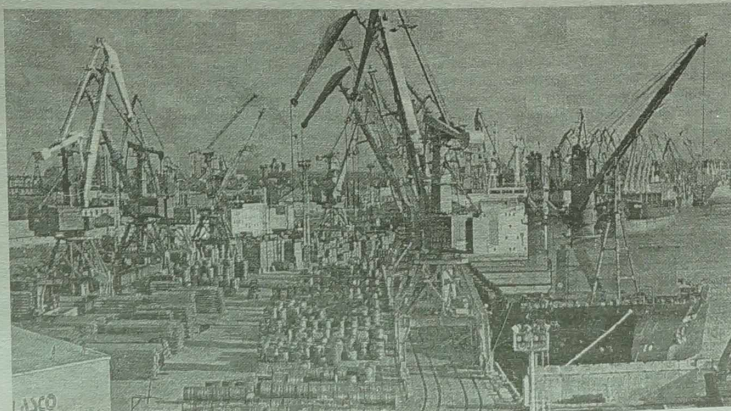
strukcyjne. Wszak nie jest sekretem, że

port cieszy się tym większą popularnością

i „wzięciem”, im większe statki może przyjąć, im szybciej i bezpieczniej prowadzi prace przeładunkowe. Toteż jedną z zasadniczych prac na danym etapie jest pogłębienie portu. Tym bardziej, że geograficzne usytuowanie Litwy zadecydowało o historycznej jej roli jako pośrednika między Zachodem i Wschodem. Kłajpeda jest ważnym węzłem, łączącym drogę morską i lądową. Dobre połączenie ładowe z Rosją, Białorusią, Ukrainą: trasa samochodowa Kłajpeda - Wilno - Mińsk - Moskwa, rozwinięta sieć kolejowa sprzyjają rozwojowi por-

statki o zanurzeniu 10,5 m i ładowności 30 - 40 tys. ton. Dobiega końca rekonstrukcja wybrzeża, z którego korzysta litewsko-amerykańska spółka „Klaipėdos nafta”. Tutaj również należy pogłębić szlak wodny do 12 m. Roboty te prowadzi się nie przerywając pracy portu, co komplikuje ich przebieg. Są to **bardzo kosztowne prace.**

Przykładowo, usunięcie 1 m sześciennego gruntu w toku pogłębienia akwenu kosztuje 4 - 5 USD. Natomiast, żeby wykonać zaplanowane prace przy pogłębieniu dna portu, należy usunąć około 1 mln metrów sześciennych gruntu. Prace te potrwać 2,5 lat. Zamierza się stworzyć bezpieczne warunki wchodzenia do portu przez



Na chandrę... Budapeszt!

Gdy dni stają się krótsze, a pogoda zimna, gdy jesienne słońce tuż, tuż czyha na nas chandrę. Wystarczy jednak seria kąpiei w basenach z rozkoszną ciepłą wodą, wspartą spacerami i podjadaniem lakoci, by życie wydawało się lepsze. Gdzie ten błogostan osiągnąć? W Budapeszcie!

Już starożytni Rzymianie podczas swojego pobytu nad Dunajem korzystali ze źródeł, które do dziś zaopatrują kąpielisko Romai Strand. Okupujący Węgry Turcy pozostawili po sobie łaźnie o kupałach dachach, zwieczonych polskimi. Najbardziej znaną z nich jest ponad 400-letnia łaźnia królewska przy ulicy Fo. Wspaniały kąpielisko stanowiły ozdoby hoteli. Na przykład baseny u Gellerta, które do dziś przyciągają turystów. Piękne secesyjne dekoracje wewnątrz umiatały pływanie i wypoczynek.

WODA NA CHANDRĘ

Do kąpieliska Szechenyi, znajdującego się po stronie Pesztu (płaska część miasta, w odróżnieniu od położonej na wzgórzach Budy), zabierze nas, biegnąca pod Andrassy ut, najstarsza w Europie linia metra z 1896 r. Kąpielisko to widoczne z daleka neobarokowe, pięknie odrestaurowane budynki piaskowego koloru. Wewnątrz korzystać można z trzech basenów na wolnym powietrzu (w tym jednego płytyzkiego dla dzieci), sauny oraz pięciu basenów o zróżnicowanej temperaturze wody - wewnątrz basenów. W szklanych zamykanych przez szatniarza (korzystanie z nich wliczone jest w koszt wejścia - 400 Ft dorośli, 300 dzieci), zostawić można bagaże i hop do wody! Chłód nie powinien nas zniechęcać - do basenów prowadzi podgrzewane korytarze. Woda w basenach różni się temperaturą, jest, to podstawowy strumień bije z najgorętszych źródeł w Budapeszcie (74°C i 76°C) z głębokości 970 metrów. Popularnym sposobem obrony przed rozleniwieniem umysłowym jest rozgrzewanie - będąc zanurzonym po szyję w wodzie - partylek szachów. Są to szybkie partylek, gdyż w basenie z gorącą wodą (38°C) nie należy siedzieć za długo. Informują o tym stosowne tabliczki.

Z najdłuższego otwartego basenu korzystać można tylko po założeniu czepka. Część osób dowiedziawszy się o tym na miejscu, usiada ad hoc wykrokać nakrycie głowy. Rezultaty tych starań są często zabawne. Pojawiają się panienki z plastikowymi torbami po zakupach na głowach, widziano pana, który usiłował pływać w naciąganej na uszy połówce psostki, gumowej piłki plażowej!

Kąpiele pomagają w dolegliwościach mięśni, stawów oraz schorzeniach reumatycznych i układu nerwowego.

Dodatkowo przyjemność sprawia otoczenie basenów, pełne harmonii i elegancji. Hall wejściowy, który zachował swój oryginalny wystrój, wart jest dokładnego prześledzenia, choć nieco psują go kanciaste samoobsługowe automaty z napojami.

U ŚWIĘTEGO ŁUKASZA

Godny polecenia jest też zespół

basenów po stronie Budy, nie oddal mostu św. Małgorzaty, które mu patronuje św. Łukasz. Pod statuetką świętego, na wewnętrznych dziedzińcu, wmurowano szereg tablic dających świadectwo leczniczym mocom tutejszego źródła oraz bogatemu życiu towarzyskiemu, jakie ongiś toczyło się "u wód". Są wśród nich dedykacje kuraacji z Anglii, Rosji, Polski, Niemiec oraz odległych krajów arabskich.

W chłodny, jesienny dzień u Łukasza wchodzących wita skłębiona, kosmata para unosząca się nad ciepłą wodą. Aż nie chce się wierzyć, że w lecie tłumy gości wspinają się na dach budynków okalających baseny, by korzystać z kąpiei słonecznych. Strój topless jest wtedy w powszechnym użyciu, osoby o zasadniczych poglądach powinny zostać na dole i delektować się widokiem starych, rozłożystych platano.

Historia tego miejsca sięga pierwszych łaźni założonych przez Turków. Korzystały one ze źródła jeziora myńskiego, które wraz z romantycznymi ruinami łaźni tureckiej, pięknymi neofarjami i... złotymi wodnymi obejrzeć można naprzeciwko wejścia do kąpieliska, po drugiej stronie ulicy. U Łukasza także można skorzystać z sauny i basenów o różnych temperaturach wód.

DELICJA DLA CIAŁA I DUSZY

Kąpiele zwykle zaostają apetyt, a tuż obok Szechenyi znajduje się "bastion kuchni węgierskiej", czyli słynna restauracja Karola Gundela. Urzędnicy węgierskiego MSZ wiodą prezydentów i premierów obcych państw do tej właśnie restauracji.

Pan Gundel nie żyje od dobrych paru lat, ale pozostał symbolem najwyższych osiągnięć lokalnej kuchni. Znany był ze swej pracowitości i dokładności: sam każdego dnia doglądał zakupów na miejskim targu, sam prowadził rachunki, a następnie witał gości w hotelu Gellert, oraz w drugiej wersji restauracji przy miejskim ZOO, czyli tam, gdzie i dziś ona znajduje. Postępował według głosu głosu przez siebie maksymy: "Nie jestem właścicielem knajpy, który za pieniądze sprzedaje jadło i napitki, ale węgierskim gospodarzem przyjmującym szanownych gości w swoim domu".

NALEŚNIKI POD KSIĘŻYCEM

Pan Gundel już nas osobiście nie powita, a jego potomkowie (miał 13 dzieci!) zbyt są zajęci zabiegami o odzyskanie słynnej restauracji. Dokonanie wyboru w oszalałym menu zabierało nam zresztą zbyt dużo czasu (o cenach zamilczym) - udajemy się więc na małe co nieco do mniej wytwornego miejsca tuż obok Placu Moskiewskiego. Możemy tam szybko dotrzeć korzystając z dwóch linii metra: najpierw z kąpieliska złotą linią do Moskwa ter. Ze stacji idziemy piechotą do narożnego domu

przy stacji benzynowej na ulicy Hatyu. Jest tam... Pałac Palascinty! Tutaj węgierski przysmak o światowej renomie - Hortobagy Palascinty (naleśniki nadziewane drobnymi kawalczkami ciętymi gotowanej z pomidorami, papryką, cebulą, doprawionej ziołami oraz kwaśną śmietaną i polane wywarem z tejże ciętymi z dziesiątkami wariacji naleśników przedstawionych na długich listach po obu stronach drzwi wejściowych. Są tu naleśniki wloskie (ze spaghetti i pomidorami), naleśniki z

serem (to dla tych, którzy zaraz po wyjeździe zaczynają tęsknić za krajem) oraz wszelkie wariacje wa-



Budapeszt miasto o tysiącu twarzach



rzywno-owocowo-czekoladowo kuszące smakoszy nie dbających o linie. Calej tej naleśnikowej orgii przysługuje z sufitu naleśnik księżycowy ze wszystkimi swymi wawozami i kraterami.

KAWA I CIASTEK

Jeśli już jesteśmy w okolicy Moskwa ter - Placu Moskiewskiego, a nie jest to niedziela lub godzina wieczorna, to rzeczą niemal obowiązkową jest odwiedzenie "Augusta" - jednej z najdoskonalszych ciastkarni Europy Środkowej (włączając w to Austrię). Cieszyć się ona niemal taką samą renomą w Budapeszcie jak Blikle w Warszawie, choć niestety nie ma dziś tak wspaniałych, jak kiedyś pomieszczeń i dla niewtajemniczonych może być trudna do odnalezienia. Mieści się w małej uliczce Feny odchodzić od placu.

Z Kąpieliska Szechenyi do centrum można też przejść spacerkiem wzdłuż Andrassy ut. Objaśnienie ciekawostek architektoniczno-historycznych pozostawiam przewodnikom. Sam zaś proponuję przenieść się na chwilę w epokę bab i prabab. Najpierw krótki przystanek na kawę z ciastkami (niestety nie tak znakomitym jak u "Augusta") w jednej z dwóch wspaniałych kawiarni, w których kominki, rzeźby, złoceń, lustra zatrzymały niepowtarzalny urok końca XIX wieku. Pierwszą z nich - Lukács cukraszda, mieści się na parterze starannie odnowionego budynku pod numerem 70. należącego niegdyś do rodziny Lukács.

Następnie ciekawostką na szlaku jest ukryta przed oczami turystów wspaniała sala na tyłach dość zwyczajnie dziś wyglądającego domu towarowego, ongiś Magazynu Paryskiego. Znajdowało się tu kasyno ze wspaniałą salą balową udekorowaną freskami. Projektant domu towarowego zachował tę salę i włączył ją do budynku.

Choć jest to prawdziwe cacko, które mogłoby wabić kupujących, to jednak z niezrozumiałych względów rzadko jest pokazywane. Wejście do sali znajduje się między pierwszym i drugim piętrem wśród banalnych sklepowych stoisk - kontrast między dawnym i nowym "światem" jest ogromny. Żeby to zobaczyć, trzeba zaprzężyć się z kółką z sprządawczy. Na pewno nie będziecie żałować!

Warta odwiedzin jest też Muves cukraszda (pod nr 29) niemal vis a vis budynku opery (informacja dla tropicieli polskości pod każdą szerokością geograficzną: II piętro opery, drugi z prawej Stanisław Moniuszko z kamiennym spokojem wsluchany w wieść z Warszawy na temat odkrywczych adaptacji Jego dzieł na Narodowej Scenie). W kawiarni Muves trudno znaleźć wolne miejsce, a jeśli trafiło się ono w sali w głębi, trzeba być przygotowanym na dwudniowe wietrzenie garderoby z tytoniowych oparów. Warto się na nie zdobyć, by choć na chwilę "wstąpić" do przeszłości.

Uzupelnieniem dwóch kawiarniarnych wizyt mogą być odwiedzin Muzeum Poczt (pod nr 3), które oprócz wielu ciekawych ekspozycji ma także tezę, że jest najlepszym przykładem mieszkan

zamoznej mieszczańskiej rodziny przelozno wieków. Freski na klatce schodowej wyszły spod pędla jednego z najzna-

komitszych malarzy tego okresu Karola Lotza (tego samego, który dekorował salę dawnego kasyna włączoną do domu towarowego), we wnętrzach zachowano oryginalne wyposażenie.

KOMU ANTYK, KOMU PLACEK

Jeśli ktoś ma słabość nie tyle do zawartości buteleczek, ile do ich kształtów, bądź też kolorów, to koniecznie polecam odwiedzić sklep typu "mydło i powidło z drugiej ręki". Jest to przedziwny sklepik na przedłużeniu Andrassy ut po prawej stronie na ulicy Jozsef Attila. Jedną jego część zajmuje komis fotograficzny, druga zaś drobiazgi najrozmaitszej natury: sprzączki, stare ramy, talerzyki, koguciki, buteleczki, baldaki, lornetki, guziki, kłozce, kontakty, popiersia wdzów, fiki itd, itp. - mniej więcej to wszystko, co znaleźć można w przepastnych kieszeniach chłopów pokroju bohatera powieści Marka Twaina oraz w szufladach... ich ojców. Gdy tylko uda mi się choć na chwilę wpaść do Budapesztu, zawsze tam idę, by podziwiać elegancję guzików czy secesyjnej rączki do, za przeproszeniem, spuszczenia wody w toalecie.

Oczywiście nie jest to sklep dla poważnych kolekcjonerów antyków, ci w sobotę o świcie odbywają swe pielgrzymki na położony z dala od centrum targ Ecseri. Pojawiają na nim rzeczy piękne, dziwne a czasem zaskakujące, jak na przykład duża (i za duże pieniądze) kolekcja butelek po trunkach Baczewskiego. Tu bez znajomego władającego nie tylko

doskonale językiem, ale także znajomością psychiki sprzedających nie należy rozpoczynać transakcji. Zawsze jednak można zjeść langosza, czyli chrupki placek pieczony w tłuszczu i w zależności od gustu kupującego polany kwaśną śmietaną, olejem, posypyany tartym żółtym serem albo też posypyany i polany wszystkim naraz. Wydatek to będzie niewielki, a niebo w gębie gwarantowane, a i chandra też zniknie. A potem koniecznie trzeba powrócić do jeziora myńskiego i wrzucić monetę, by szczęśliwie powrócić do Budapesztu. Sam tak zrobiłem i odpukać - jak do tej pory działa.

Telefony kierunkowe: na Węgry 8-10-48-36, do Budapesztu - 1; numer kierunkowy do Litwy 003702.

Karta telefoniczna: 50 jednostek - 800 Ft; 120 jednostek - 1400 Ft, do kupienia na pocztę lub w kiosku z prasą.

Dokumenty: wiza nie jest potrzebna.

Cło: bez cła można wwieźć 500 sztuk papierosów lub 100 cygar lub 500 g tytoniu; 1 l wina, 5 l piwa i 1 l alkoholu wysokoprocentowego. Wywieźć wolno towary o wartości nie przekraczającej 209 000 Ft.

Język: najłatwiej porozumieć się po angielsku, również po niemiecku.

Klimat: umiarkowany, o cechach kontynentalnych. Najzimniejszy styczeń, najgorętszy lipiec (średnio 22°C).

Waluta: 1 forint (Ft) to 100 filerów. Wymiana: w bankach, na większych hotelach, w biurach podróży, w pocztach, w ulicznych kantorach.

Noclegi: pokój 2-os. z łazienką przeciętnie: od 40 DM w hotelu 1-gwiazdkowym do 150 DM w 3-gwiazdkowym, doba w hotelu 5-gwiazdkowym 350-520 DM. Za śniadanie dopłacam ok. 20-30 DM (najczęściej w formie bufetu, obejmuje też korzystanie z hotelowych basenów). Tańsza baza noclegowa to hostele, których jest w Budapeszcie aż 32. Centrum rezerwacji w Budapeszcie, tel. 340-85-85, fax 320-84-25. W większości są czynne od czerwca do końca sierpnia. Niektóre funkcjonują cały rok. Np. Travellers Hotel Diak-sport, 1134 Budapest, Dózsa György ut. 152, tel. 340-85-85, fax 320-84-25 (cena noclegu: 1300-1800 Ft).

Sklepy: spożywcze czynne są w dni powszednie 7.00 - 19.00, weekendy 7.00 - 13.00, przemyślowe: 10.00 - 18.00, sob. 10.00 - 14.00. Chleb kosztuje 120 Ft, mleko - 100 Ft, masło (200 g) - 170 Ft, 1 kg kielbasy suchej - 800 - 1300 Ft, 1,5 l wody gazowanej - 90 Ft, wino Egri Bikaver (Bycza Krew) - 250-300 Ft.

Zdrowie: pogotowie ratunkowe - tel. 104. Całodobowy dyżur lekarski i przewóz chorych w Budapeszcie - falek SOS Hungary, Kapy u. 49/B, tel. 200-01-00 (można rozmawiać po angielsku). Apteki czynne są w godz. 8.00-20.00, w soboty pracują jedynie apteki dyżurne.

Początek: czynne są od pon. do pt. w godz. 9.00-16.00. Całodobową można znaleźć przy dwóch dworcach kolejowych: Nyugati, VI, Teres korut 51 oraz Keleti, VIII, Baross ter 11/c.

Opracowanie Władysław PIETKIEWICZ we współpracy z magazynem turystycznym "Podróż"

KOSZYKÓWKA

"Litewscy koszykarze grali wspaniale..." -

- powiedział po przegranej 60:91 meczu 8 kolejki grupy D eliminacji mistrzostw Europy trener reprezentacji Estonii Maartin van Gent i dodał, że komentarz jego jest raczej zbytnie. Dodał tylko, iż "na parkiecie widzieliśmy dwie różnice się klasą drużyny, dlatego gra często przypominała potyczkę młodzieżowej reprezentacji z doświadczonymi asami basketu".

Było to szóste zwycięstwo reprezentacji Litwy w eliminacjach do mistrzostw Europy, które się odbędną w Paryżu przyszłego roku, po którym problem awansu został praktycznie rozstrzygnięty. Litwa zagra w turnieju finałowym. Ostatnie dwa mecze eliminacji, które nasi reprezentanci rozegrali w przyszłym roku z Islandią i Chorwacją obecnie to już tylko formalność, a jej rezultat nie będzie miał większego znaczenia.

Zwycięstwo Litwy na wyjeździe z Estonią różniła aż o 31 pkt pozwoliło jej zachować pozycję wicelidera grupy. Z kolei Estończycy doznajac w rozgrywkach szóstej porażki o francuskich boiskach mogą już zapomniać, a szansę awansu do finałów będą musieli szukać już tylko w XXI wieku, kiedy to będą rozgrywać kolejne eliminacje do kolejnego czempionatu starego kontynentu.

Estończycy w przegranym spotkaniu ustępowali rywalom z Litwy pod każdym względem, a zwłaszcza w walce o piłki na tablicach (43-19) i rzutach za trzy punkty.

Najwięcej piłek zebrał pod koszami oczywiście Arvydas Sabonis (8), Tomas Masiulis i Darius Maskoliunas postarali się o siedem piłek. Gintaras Einikis i Saulius Sztombergas wywalczyli po sześć. Natomiast najokładniejszy egzekutor rzutów za trzy punkty okazał się S. Sztombergas, którego wszystkie cztery rzuty doszły celu, tak jak i przy

sześciu rzutach za dwa punkty. W sumie Sztombergas w tym meczu dla drużyny zdobył najwięcej punktów - 26. Drugi rezultat pod tym względem uzyskał Mindaugas Zukauskas - 22 pkt, z kolei A. Sabonis "wrzucił" 18 pkt. Ale to przede wszystkim jego grze reprezentacja Litwy zawdzięcza zwycięstwo. Przyznał to i trener reprezentacji Jonas Kazlauskas, który pozwolił kapitanowi ekipy spoczą na ławce rezerwowych w 29 minucie spotkania, kiedy to losy meczu były właściwie rozstrzygnięte. W tym fragmencie gry wynik wynosił 61:40 i najważniejsze zadanie zostało wykonane. Wszystkie swoje punkty Sabonis zdobył w pierwszej połowie meczu, w której rywale próbowali nawiązać równorzędną walkę. Zrealizować tych zamiarów "nie pozwolili" im przede wszystkim A. Sabonis, którego zatrzymać bez fauli nie było szans. Na przerwę reprezentacji Litwy schodzili z parkietu prowadząc 44:31. Po przerwie inicjatywę na boisku przejął S. Sztombergas, autor 7 punktów pierwszych minut, po zamianie stron boiska i Litwa prowadzi już 52:35. Później prowadzenie wzrosło do 30 pkt - 74:47. Było już po meczu. Skuteczność kadrówców Estonii w rzutach wynosiła w meczu zaledwie 34%.

W ich szeregach najdzielniej walczył zdobywając 15 punktów Rauno Pehka, natomiast ich lider, Martin Muurasepp (zawodnik NBA) zdobył tylko 9 pkt i zaliczył wszystkie (5) faule.

W innych meczach grupy D, lider stawki Bośnia i Hercegowina odniosła siódme zwycięstwo wygrywając na swoim boisku 68:60 z Holandią, a trzeci zespół grupy Chorwacja przed własną publicznością rozgromiła 111:77 Islandię.

Tabela grupy D.

	M	Z	P	Pkt
1. Bośnia i Herc.	8	7	1	15

2. Litwa	8	6	2	14
3. Chorwacja	8	6	2	14
4. Holandia	8	3	5	11
5. Estonia	8	2	6	10
6. Islandia	8	0	8	8

W przyszłorocznych finałach udziału nie weźmie też Polska grająca w grupie B. Po porażkach z Węgrami i Macedonią, wygrane spotkanie ósmej kolejki 91:64 z Rumunią, pozwoliło tylko trenerowi reprezentacji Eugeniuszowi Kijewskiemu odejść z honorem - po pięciu latach pracy z kadrą - z zajmowanego stanowiska.

Polska w grupie tegorocznej eliminacji zakończyła na 4 miejscu wyprzedzając tylko Portugalię i Rumunię, a pozostałe do rozegrania dwa mecze eliminacji nie poprawiały tej sytuacji.

Mimo z nienajlepszego całokształtu występów polskiej drużyny E. Kijewski na pomocowej konferencji stwierdził, iż jest zadowolony ze stylu gry podopiecznych, zwłaszcza z Rumunami.

Rumuni ustępowali polskim koszykarzom pod wieloma względami i wyrównana walka trwała tylko do 10 minut. Później, gdy Rumuni przed polską publicznością zaczęli przegrywać większość pojedynków pod tablicami, przewaga gospodarzy - siódmej drużyny ME '97 powiększała się z każdą minutą (30:12 w 13 min.). Różnica punktów mogła być jeszcze większa, gdyby nie osiem nie wykorzystanych rzutów wolnych w tej części meczu.

Po przerwie obraz gry nie uległ zmianie. Kontry polskiego zespołu były o wiele słabsze i prowadzenie nadal wzrastało. W ekipie "biało-czerwonych" najwięcej punktów zdobył Tomasz Jankowski - 30 oraz Adam Wójcik - 18. W reprezentacji Rumunii zdobywając 22 pkt najsukuteczniejszym był Flavius Lapuste, który też sprawił najkorzystniejsze wrażenie często i udanie zakńczając indywidualne akcje.



A. Sabonis (od lewej) i S. Sztombergas zawodnicy, którzy zdecydowali o losach meczu z Estonią.



Foto: Reuters

"Sporto Values"

W innym meczu grupy B ogromna niespodziankę dla własnej publiczności sprawiły Węgry pokonując 60:59 Rosję - lidera stawki, dla której ta porażka była pierwszą w eliminacjach. Z kolei spotkanie Macedonii z Portugalią zakończyło się przewidywanym zwycięstwem Macedończyków 75:63.

Tabela grupy B

	M	Z	P	Pkt
1. Rosja	8	7	1	15
2. Węgry	8	6	2	14
3. Macedonia	8	6	2	14
4. Polska	8	3	5	11
5. Portugalia	8	2	6	10
6. Rumunia	8	0	8	8

Po meczach ósmej kolejki spotkań w grupach eliminacji mistrzostw Europy '99 koszykarzy wyjaśniło się, iż awans wywalczyło już 12 drużyn.

Oprócz Litwy w turnieju finałowym zobaczymy Słowenię, Niemcy, Rosję, Węgry, Macedonię, Hiszpanię (jedyna drużyna, która wygrała wszystkie spotkania), Izrael, Bośnia i Hercegowina, Chorwacja, Turcja i Włochy. Na dwa pozostałe miejsca do finałów realne szanse wywalczenia awansu, mają jeszcze Grecy, Czesi i Szwedzi. Jak wiadomo we Francji wystąpią po dwie najlepsze drużyny z każdej grupy, oraz 4 z 5, które zajmą miejsca trzecie.

Wyniki meczów ósmej kolejki

ki grupy A eliminacji mistrzostw Europy koszykarzy:

Słowenia - Słowacja	80:57
Niemcy - Belgia	79:70
Bulgaria - Grecja	83:105

Tabela grupy A

	M	Z	P	Pkt
1. Słowenia	8	7	1	15
2. Niemcy	8	6	2	14
3. Grecja	8	5	3	13
4. Bulgaria	8	3	5	11
5. Belgia	8	2	6	10
6. Słowacja	8	1	7	9

Wyniki meczów ósmej kolejki grupy E

Lotwa - Czechy	60:73
Turcja - Gruzja	103:60
Szwecja - Włochy	82:75

Tabela grupy E

	M	Z	P	Pkt
1. Turcja	8	7	1	15
2. Włochy	8	6	2	14
3. Czechy	8	5	3	13
4. Szwecja	8	4	4	12
5. Lotwa	8	2	6	10
6. Gruzja	8	0	8	8

Wyniki meczów ósmej kolejki grupy C

Ukraina - Anglia	66:60
Izrael - Dania	67:63
Białoruś - Hiszpania	79:93

Tabela grupy C

	M	Z	P	Pkt
1. Hiszpania	8	8	0	16
2. Izrael	8	6	2	14
3. Ukraina	8	3	5	11
4. Anglia	8	3	5	11
5. Białoruś	8	3	5	11
6. Dania	8	1	7	9

PIŁKA NOŻNA

W zaległym meczu piątej kolejki Ligi Mistrzów w eliminacyjnej grupie B "Galatasaray" remisował w środku u siebie z Juventusem Turyn 1:1 (0:0) i objął prowadzenie w grupie.

Włochom pozostały już tylko

teoretyczne szanse awansu. Z grupy B do kolejnej tury awansują Turcy i Norwegowie, chociaż w Stambule piłkarze "Juve" byli bliżej wygranej.

Pierwsza połowa, grana dość zachowawczo skończyła się wy-

nikiem bezbramkowym. Włoski atak ożywił Amoroso, który wszedł do gry w 66. minucie. 12 minut później po wypracowaniu pozycji i dostrógowaniu dobrze rozgrywanego Zinedine Zidane, Amoroso zdobył cenne prowadzenie posyłając piłkę do siatki tuż obok brazylijskiego bramkarza Claudio Taffarela.

Po tej bramce gospodarze rzucili się do desperackich ataków, jeden z których zakończył się strzeleństwem gola. Dla Włochów był to prawdziwy szok, ponieważ stało się to w dodatkowym czasie gry doliczonym za przerwę na opatrzenie kontuzji. Te bramki zdobył zaraz po rzucie wolnym rezerwo-

wy Suata Kaya. Po tym голу, Włosi na ponowne objęcie prowadzenia szans już nie mieli.

Tabela grupy B:

	M	Z	R	P	bramki	pkt
1. Galatasaray Stambul	5	2	2	1	8-7	8
2. Rosenborg Trondheim	5	2	2	1	7-6	8
3. Juventus Turyn	5	0	5	0	5-5	5
4. Athletic Bilbao	5	0	3	2	4-6	3

Pozostałe mecze (9 grudnia): Athletic Bilbao - Galatasaray Stambul

Juventus Turyn - Rosenborg Trondheim

Mecz "Juventus" z "Galatasaray" był przełozony na środek z powodu napięcia między Turkami i Włochami po aresztowaniu lidera separatystów kurdyjskich Abdulla Ocalana. Te względy natury politycznej sprawiły, że dla służb policyjnych to spotkanie było swoistym "egzaminem", pomyślnie złozenie którego musiało zagwarantować bezpieczeństwo piłkarzom z Turynu. Na szczęście sytuacja udało się utrzymać pod kontrolą. Na lotnisku oraz podczas przejazdu piłkarzy "Juve" do i na miejsce zakwaterowania w hotelu zastosowano

nadzwyczajne środki ostrożności. Sprawie bezpieczeństwa Włochów na ziemi turkce poświęcono maksimum uwagi (np. na dachach domów przy trasie lotnisko - hotel umieszczono licznym strzelców wyborowych). Mieszkańcy, na ulicach - przez megafony - informowani byli, że samochody wolno zaparkować w odległości minimum 1,5 km od stadionu. Zapalniczki, telefony komórkowe, monety itp. należało pozostawiać w domu pod rygorem zakazu wejścia na trybunę, na których zasiadło ostatecznie około 25 tys. widzów. Pilnowało ich niemal tysiąc policjantów i porządkowych.

W sumie policja turecka dobrze wywiązała się ze swego zadania. Jakies pojedyncze próby rzucania przedmiotów w kierunku graczy gości zostały natychmiast zauważone i sformułowane w zarzoki.

Nie udało się tylko uniknąć żalobnego mozarowskiego Requiem, które zagrała podczas przedmeczowej rozgrzewki jakas zaimprovizowana orkiestra, a także wrogich okrzyków, które pod adresem Włochów wznosiła publiczność.

Przygotował
Andrzej RATKIEWICZ



Fragment meczu "Juventus" z "Galatasarayem".

Foto: EPA-ELTA

Galatasaray Stambul objął prowadzenie

"Kącik nie tylko dla pań"

Kochajmy siebie przez cały rok

Istnieje ogólne przekonanie, że zima jest okresem mniej przychylnym dla poprawy swego samopoczucia. Mniej dbamy wówczas o swoją ogólną kondycję, staramy się przede wszystkim chronić przed mrozami cęć, ręce. Niekiedy zapominamy jednak, że zima jest sprzyjającym czasem, by zadbać o całe swoje ciało i należycie je przygotować do wiosennego "rozebrania się".

Dziś porozmawiamy więc o defektach naszego ciała: cellulicie i rozstępach oraz jak je zwalczać.

Choroby cywilizacji

Cellulitis

Niemal z każdym rokiem zjawia się ich coraz więcej. Jedną z takich jest cellulitis, czyli nieprawidłowe i nierównomierne rozkładanie się tkanki tłuszczowej, w wyniku czego na ciele zjawiają się zgrubienia w postaci małych guzków. Na tę dolegliwość uskarża się prawie 80 procent kobiet. Podstawowym powodem jest zła przemiana materii, stres, bądź właściwości wrodzone. Przy cellulitisie kawałki tłuszczu powiększają się i rośnie objętość tkanki podskórnej. Zmienione okolice stają się coraz bardziej ukrwione, ponieważ tkanki tłuszczowej przybywa, natomiast nie tworzą się nowe naczynia krwionośne. Z takiej tkanki nie są usuwane toksyny i płyny tkankowe. Do-

chodzi więc niekiedy do trudnego do usunięcia obrzęku. Nie każda z nas zwraca na to uwagę, gdyż nie powoduje to dolegliwości. Najnowocześniejsze badania wykazały, że nie tylko można, ale i trzeba z tym walczyć, nie tylko ze względów estetycznych, ale i zdrowotnych.

Najpierw należy zmienić tryb życia. Ograniczyć spożycie tłuszczów, słodczy i innych smakowitych.

Zaleca się jak najmniej używać kawy, herbaty, alkoholu itp. Trzeba więcej się ruszać i nauczyć szybko neutralizować stres. Jednak tego jest stanowczo za mało. Dziecie powinna towarzyszyć codzienna pielęgnacja ciała.

Skuteczną pomocą w tej sytuacji są kosmetyki. Pomagają one

włączyć nieruchomą tkankę tłuszczową do przemian metabolicznych całego organizmu. Przy odpowiedniej diecie i systematycznym stosowaniu kosmetyków można zahamować rozwój cellulitu. Polecamy w tej sytuacji **Specjalny Krem Eris na Cellulitis**.

- a) wspomaga metabolizm i rozkład tkanki tłuszczowej
- b) poprawia krążenie
- c) zmniejsza obrzęk

Zawarte w kremie Eris, antycellulity działają wielobiegowo: ułatwiają rozkład komórek tłuszczowych. Związki roślinne, które są zawarte w kremie, zmniejszają obrzęki i poprawiają krążenie krwi. Systematyczne stosowanie **Specjalnego Kremu Eris na Cellulitis przez 8 tygodni** znacznie poprawia krążenie krwi i metabolizm

tkanki tłuszczowej. Znacznie zmniejsza się zgrubienia i poczuje się lepiej. Potwierdziły to nie tylko badania laboratoryjne, ale i osoby używające ten kosmetyk.



Rozstępy

Jest to drugi dość częsty i niebity młm problem naszego ciała. Rozstępy powstają w wyniku nadmiernego przeciążenia słabych włókien tkanki łącznej, które pękają, nie wytrzymując zbyt dużej objętości tkanki podskórnej albo zwykłych urazów mechanicznych i rozciągania skóry. Rozstępy tworzą się także u kobiet szcujących o stałej wadze.

Główną przyczyną rozstępów jest dziedziczność.

W wielu wypadkach zapobieganie rozstępom i ich leczenie polega właśnie na właściwej pielęgnacji skóry. Syntezę włókien podporowych pobudzają ćwiczenia fizyczne i masaże aktywizujące krążenie krwi. Osoby wysportowane mają zwykle skórę mocniejszą i bardziej zwartą, dlatego u nich

znacznie rzadziej występują rozstępy.

Krem Eris na Cellulitis ze Specjalnym Kompleksem Ujednijniającym, dzięki swemu skutecznemu i silnemu działaniu pielęgnacyjnemu i regeneracyjnemu, pozytywnie działa także na rozstępy. Krem silnie pobudza funkcje włókien podporowych skóry, stymuluje syntezę kolagenu. Dzięki tym właściwościom skóra staje się twardsza i bardziej odporna na urazy. Żeby krem działał bardziej efektywnie, zaleca się codzienny masaż ciała.

Z naszej poczty

W ubiegłym "Kąciku" zadaliliśmy naszym Czytelniczkom i Czytelnikom trzy pytania:

1. Czy używasz kosmetyków firmy "Eris"?
2. Jakich używasz?
3. Dlaczego właśnie "Eris"?

Cieszy nas ogromnie, że czytelnicy odezwali się listownie, i telefonicznie. Nasi respondenci najbardziej sobie chwalą wszelkiego rodzaju toniki oraz mleczka kosmetyczne, Kremy na Rozszerzone Naczyńka oraz Balsam do Ciała z wyciągami ziołowymi. Serdecznie wszystkim dziękujemy. Nasze pytania są jednak nadal aktualne, a więc nadal czekamy na listy i telefony (Laisves pr. 60, 2056 Vilnius UAB "Kurier Wileński", z dopiskiem "Kącik" tel. 42-79-68).

Szczególnie nas ucieszyły dwa listy, które pozwolimy sobie przytoczyć w całości.

"Szanowna redakcja, "Kącik" czytam z przyjemnością. Dotąd niewiele wiedziałam o kosmetykach. Dzięki waszym publikacjom zaczęłam pojmować, jaką wartość mają kosmetyki, a szczególnie kosmetyki "Eris".

Jesienią brałam udział w konkursie "Eris" - moim przyjacielem". Niestety, nie udało mi się niczego wygrać, jednak nie przejechałam się tym żbityno, bo pogłębiłam swoją wiedzę, a to jest również bardzo ważne.

Od niedawna używam kosmetyków "Eris". Używam Kremu Mleczno-Witaminowego z Liposomami. Zrzędził raczej przypadek, bo pierwszy krem otrzymałam w prezencie i jestem bardzo zadowolona z tego kremu.

Przy okazji, firmie "Eris", "Gotanie" oraz "Kurierowi" życzę dużo szczęścia w Nowym 1999 Roku. Chcę, żeby kosmetyki "Eris" były znane na całym świecie, cieszyły się wielkim popytem i upiększały wszystkie panie."

Z szacunkiem Franciszka Taranczuk, wierna czytelniczka "Kącika" oraz "Kuriera" od jego pierwszego numeru.

"Jestem czytelniczką "Kącika" i bardzo go lubię. Kosmetyków "Eris" używam od roku. Moimi ulubionymi są dwie serie: "Dla Młodej Cery" (używam żelu do mycia twarzy, toniku, żelu miedziowo-cynkowego), oraz Seria na Rozszerzone Naczyńka" (używam całej serii, prócz kremu tłustego).

Podoba mi się produkty tej firmy, gdyż są wysokiej jakości, bardzo delikatne i przyjemne w użyciu i nigdy nie wywołują uczulenia. Jeszcze jednym plusem jest cena kosmetyków. W porównaniu z innymi kosmetykami, nie są one drogie.

Ewa Szejbak, lat 16".

Od redakcji: Ewa swój list zapatrzyła wycinankami z opakowań kosmetyków "Eris". Serdecznie dziękujemy zarówno pani Franciszce, jak i Ewie za miłe listy. Ewę zaś namawiamy do wzięcia udziału w naszym kolejnym konkursie: "Ewy, Ewki, Ewunie".

Weź udział w błyskawicznym konkursie „Kuriera”.

Sponsorem konkursu - firma „Gotana”

Ewy, Ewki, Ewunie odezwijcie się!

Wszyscy czekamy przedpołnocy wigilii Bożego Narodzenia. Święto, które wraz z pierwszą gwiazdką i życzeniami szczęścia przychodzi do każdego domu. I nieraz zapominamy, że dzień 24 grudnia jest dniem imienin Ewy. Adama również, co prawda. Ogłaszając ten konkurs, chcemy przypomnieć, że biblijna Ewa, kobieta, której zawdzięczamy początek rodu ludzkiego, powinna być odpowiednio uhonorowana.

Ewy, Ewki, Ewunie! Panie i panienki, nastolatki i dziewczynki! Zapraszamy Was do redakcji w dniu 21 grudnia o godz. 16. Porozmawiamy o

życiu. Być może którąś Ewę spotkało takie wydarzenie, które zaważyło na Jej losie, być może inna Ewa para się z trudnościami życiowymi i chciałaby się nimi podzielić, może mała Ewunia ma swoje przeżycia szkolne czy rodzinne.

Wszystkie przybyłe do redakcji Ewy (byłoby prawdziwym szczęściem dziennikar-skim, gdyby przybyła któraś ze swoim Adamem) zostaną utrwalone na zdjęciu, które będzie zamieszczone w dzienniku w dniu 1ch imienin.

Wśród przybyłych zostaną rozlosowane nagrody - 5 zestawów kosmetycznych firmy „Eris”, której przedstawicielem jest wileńska „Gotana”. Dodat-

kowo Ewki nastolatki wylosują podkoszulki z atrakcyjnymi napisami. Zapowiedziano też inne mile niespodzianki.

Czekamy na zgłoszenia wzięcia udziału w spotkaniu Ewek pod numerem telefonu 42-79-04 codziennie w godz. od 10 do 16. Gdyby któraś z Pań nie mogła przybyć w dniu 21 grudnia, może opisać nam listownie swoje najciekawsze wydarzenie życiowe. Taki list również weźmie udział w losowaniu. Zgłoszenia udziału lub listy prosimy nadsyłać do 17 grudnia. Nasz adres: Laisves pr. 60, 2056 Vilnius, redakcja „Kuriera Wileńskiego” (11 piętro Domu Prasy).

Konkurs „Ewy, Ewki, Ewunie” czeka na Twój udział!

Konflikt

Korea Północna grozi Stanom Zjednoczonym

Korea Północna oświadczyła w czwartek, iż jej siły zbrojne są gotowe do dokonania miążdżącego ataku na terytorium Stanów Zjednoczonych w razie wybuchu wojny na Półwyspie Koreańskim.

Oświadczenie tej treści złożył wiceminister obrony Korei Północnej Dzung Czang Jol, cytowany przez agencję KCNA. „Ludowa Armia Korei jest przygotowana do walki z imperialistycznymi agresorami z USA” - powiedział wiceminister.

„Jeśli USA rozpoczną wojnę, nasza armia ludowa zmieni z powrotem ziemi cały obszar Stanów Zjednoczonych, demonstrując w ten sposób potęgę żołnierzy naszego wielkiego przywódcy Kim

Dzong Ila” - powiedział Dzung.

Do nowej wojny słów między Waszyngtonem a Phenianem doszło na dzień przed rozpoczęciem w piątek w Nowym Jorku rokowań amerykańsko-północnokoreańskich, poświęconych realizacji programu modernizacji ośrodków jądrowych w KRLD w zamian za rezygnację Phenianu z ambicji uzyskania broni jądrowej.

Waszyngton zażądał w ostatnich dniach, by Korea Północna udostępniła amerykańskiej inspekcji podziemną część ośrodka jądrowego Jongbion, gdzie mają być prowadzone badania nad bronią atomową. Phenian kategorycznie odmawia wpuszczenia inspektorów do Jongbion.

Innym punktem sporu jest publikowanie przez prasę amerykańską danych wywiadu USA, który przewiduje dokonanie w najbliższym czasie przez KRLD drugiej próby z rakietą balistyczną.

Pierwsza próba została przeprowadzona 31 sierpnia, a jeden z członów rakiety przeleciał nad północnym krańcem japońskiej wyspy Hokkaido, wywołując poważne zaniepokojenia w Tokio.

Phenian twierdzi, iż nie przeprowadził żadnej próby wojkowej - jedynie umieścił na orbicie satelitę, nadającego hymny na cześć północnokoreańskich przywódców - Kim Ir Sena i Kim Dzong Ila. Zachodni wywiad nie potwierdza jednak istnienia takiego satelity.

Obyczaje

155 szopek w Konkursie Szopek Krakowskich

155 szopek mistrzynie wykonanych ze staniolu i tektury zgłoszonych do tradycyjnego, odbywającego się po raz 56. w Krakowie Konkursu Szopek Krakowskich.

Wczoraj w południe przy dzwiękach hejnału z wieży Mariackiej, wszystkie szopki przeniesiono spod pomnika Adama Mickiewicza na Rynek Główny do Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w Krzysztoforach, gdzie oceni je jury. W najbliższą niedzielę ogłoszone zostaną wyniki konkursu.

W korowodzie szedł m.in. nestor krakowskich szopkarzy, 76-letni Stanisław Paczyński, który w konkursie bierze udział po raz 49.

Krakowskie szopki powinny być fantazją na temat Krakowa i

zawierać elementy architektury miasta. Budowane są na wzór krakowskich kościołów, a najczęściej odwzorany jest fronton Bazyliki Mariackiej.

Swoją tradycję wywodzą od jasełek, które organizowane były w okresie Bożego Narodzenia w kościołach. Najstarsze figury jasełkowe przechowywane w Krakowie pochodzą z XIV w. i znajdują się w kościele św. Andrzeja. Do końca XIX wieku wyrobem szopek zajmowali się murarze z krakowskich przedmieść. W okresie świąt chodzili oni z szopkami po domach.

Konkurs Najpiękniejszych Szopek organizowany jest przez Muzeum Historyczne Miasta Krakowa od 1937 roku.

Pogoda

Ponad 130 rodzin ewakuowano na Czukotkę z powodu zimy

Ponad 130 rodzin mieszkających na Przylądku Schmidta na północnym wybrzeżu Czukotki ewakuowano z ich domów do obiektów biurowych i wojskowych z powodu zimy i braku opału - poinformowano w czwartek.

Zamiecie śnieżne i temperatura spadająca do minus 25 stopni C, zmusiły ludzi do opuszczenia regionu, który od lat cierpi na braki paliwa. W listopadzie ewakuowano stamtąd ponad tysiąc osób, bowiem uznano, że zaopatrzenie ich w żywność i opał podczas zimy będzie zbyt kosztowne.

Pograżony w kryzysie finansowym rząd rosyjski nie jest w stanie zapewnić subsydium ludziom mieszkającym na Czukotce - jak to

czyniono w czasach Związku Radzieckiego. W wyniku tego liczba ludności na tym półwyspie zmalała w ciągu ostatnich dziesięciu lat o połowę, do 80 tys. ludzi.

Jednocześnie na Półwyspie Kameczackim, leżącym na południe od Czukockiego, miejscowi deputowani rozpoczęli strajk głodowy w proteście przeciwko rządowi federalnemu Rosji, który nie jest w stanie zapewnić regionowi zaopatrzenia, m.in. w paliwo.

W śróde odcięto dostawę energii elektrycznej do domów w największym mieście Kameczatki Pietropawłowsku Kameczackim. Energii elektryczną dostarczano jedynie do szpitali i najważniejszych placówek komunalnych.

Ukraina

Przestępczość coraz groźniejsza

Z rąk przestępców ginie na Ukrainie więcej ludzi niż w konfliktach zbrojnych w innych krajach - twierdzi szef prezydenckiego komitetu koordynacyjnego ds. walki z przestępczością zorganizowaną Wasyl Durdyniec.

W wywiadzie dla gazety „Fakty” powiedział on, że tylko w tym roku dokonano na Ukrainie 3700 zabójstw z premedytacją, a od 1995 r. prawie 18 tys.

Durdyniec powiedział, że choć wskaźnik wykrywalności zabójstw rośnie, to radykalnego postępu w walce z przestępczością nie odnotowano.

Jego zdaniem, powodem braku sukcesów są rozmiary i znaczenie szarej sfery w gospodarce Ukrainy. Według danych ekspertów, przypada na nią ponad połowa produktu krajowego brutto. Przestępcy i łamiący prawo biznesmeni szarego sektora dysponują znacznie większymi zasobami finansowymi niż państwo.

Zdaniem Durdyni, przestępczość zorganizowana na Ukrainie nie byłaby tak żywotna, gdyby nie miała wsparcia (zw. kryszy) w organach władzy. W g. jego danych, w 1996 r. zanotowano 6800 przypadków łapówkarstwa, czyli o 20 proc. więcej niż w ciągu poprzednich pięciu lat.

Rosja

Straty państwa z powodu korupcji oceniono na 20 mld USD

Straty państwa rosyjskiego z powodu szerzącej się korupcji sięgają co najmniej 20 mld USD - poinformował w czwartek podczas przesłuchania w parlamencie prezes fundacji „Informatyka dla demokracji” Georgij Satarow.

Satarow wyraził opinie, że w tej sytuacji żadne wydatki państwa na walkę z korupcją nie będą za duże. „Środki wydane na walkę z korupcją to najbardziej opłacalne inwestycje” - uważa rosyjski ekspert.

Jego zdaniem, walka z korupcją w Rosji polegała na tym, że „jedni skorumpowani urzędnicy byli zastępowani przez innych”. Tymczasem według Satarowa powinno zostać wymierzone w warunki rządzącej korupcji.

Satarow uważa, że Rosja w najbliższym czasie powinna przeprowadzić gruntowną reformę systemu organów władzy państwowej.

Straty Rosji z powodu korupcji są prawie równe wysokości kredytów, które miały jej udzielić międzynarodowe instytucje finansowe.

Historia

Rosyjscy Polacy przeciwni odbudowie pomnika Dzierżyńskiego

Kongres Polaków w Rosji krytycznie odniósł się do decyzji Dumy Państwowej w sprawie odbudowy pomnika Feliksa Dzierżyńskiego w Moskwie.

W przekazanym w czwartek prasie oświadczeniu Kongres wyraża zdziwienie, że Duma podjęła tego typu decyzję. Pisz, że każdy naród ma w swej historii postaci, z których może być dumny i takie których się wstydi. Dzierżyński zapisał się w historii zarówno narodu polskiego jak i rosyjskiego tworzeniem obozów koncentracyjnych, likwidacją inteligencji, akcjami pacyfikacyjnymi wśród chłopstwa i wszystkich inaczej myślących.

OBWE

Spór Rosji i Albanii na spotkaniu w Oslo

Do sporu między Rosją i Albanią doszło w czwartek na spotkaniu Rady Ministerialnej OBWE w Oslo podczas dyskusji nad dokumentem o Kosowie.

W oświadczeniu, które ma być przyjęte w Oslo, będzie wyrażone poparcie dla misji weryfikacyjnej OBWE oraz apel o doprowadzenie do porozumienia szerokiej reprezentacji Albańczyków z Kosowa z władzami federalnymi Jugosławii.

Rosja, tradycyjny sojusznik Belgradu, chciała uniknąć w dokumencie wszelkich odniesień do winy Jugosławii lub Serbii za kryzys w Kosowie. Zaprotestowała przeciwko temu Albania.

Szef albańskiego MSZ Paskal Milo powiedział, że Tirana nie zgodzi się na jakakolwiek formułę, rozkładającą odpowiedzialność po równo na władze w Belgradzie i przywódców społeczności albańskiej w Kosowie.

Tiranie nie podoba się również, że projekt dokumentu OBWE nie wskazuje Albańczyków jako głównych ofiar przemocy w Kosowie, lecz wspomina je

„Co można powiedzieć o organie państwa (...) który podejmuje taką decyzję?” - zapytują rosyjscy Polacy. „Decyzję, która przekreśla pierwsze kroki w historii rosyjskiej demokracji, utrwalone w kadrach kroniki filmowej z sierpnia 1991 r., przedstawiających demonstrację „żelaznego Feliksa” przez moskwiaków, którzy po dziesięcioleciach terroru i represji poczuli się wolnymi ludźmi”.

W śróde deputowani rosyjscy postanowili, że skierują do moskiewskich władz miejskich wniosek domagający się odbudowy pomnika pierwszego szefa słynnej CzeKa - Ogólnorosyjskiej Komisji Nadzwyczajnej, z której później

powstał radziecki Komitet Bezpieczeństwa Państwowego (KGB).

Tym razem Dzierżyński ma być - wg deputowanych - „symbolem walki z przestępczością w Rosji”.

Pomnik Dzierżyńskiego, stojący na placu na Łubiance przed siedzibą KGB w Moskwie, został zdemontowany w 1991 roku. Obecnie niedaleko miejsca, gdzie stał, umieszczony został głaz przywieziony z Wysp Solowieckich, ku czci ofiar represji i przemocy czasów komunistycznych.

Na Wyspach Solowieckich za cara istniał wielki zespół klasztorów, zniszczony później przez bolszewików i zastąpiony systemem łagrów.

dynie o kilku grupach etnicznych.

OBWE wysłała obecnie do Kosowa dwa tysiące weryfikatorów, których zadaniem będzie nadzorowanie rozwoju misji albańskimi partyzantami i serbskimi siłami bezpieczeństwa. Na przyjęcie misji weryfikacyjnej OBWE i częścicowe wycofanie serbskich oddziałów z Kosowa prezydent Ju-

gór schodzą uchodźcy, którzy jeszcze przed kilkoma tygodniami bali się wracać do swych domostw.

Walker ma nadzieję, że uda się osiągnąć polityczne rozwiązanie kryzysu przed nadejściem wiosny. Wtedy bowiem wzrośnie niebezpieczeństwo ponownego wybuchu walk.

Na razie w Kosowie jest już 500 weryfikatorów z misji OBWE. Wszyscy znajdują się na miejscu prawdopodobnie w połowie stycznia. Rozmieszczenie misji opóźnia problemy biurowe i trudności z znalezieniem kwatery dla weryfikatorów.

Do udziału w misji swych ludzi zgłosiły 34 państwa spośród 54 członków OBWE - poinformował Walker. Polska zgłosiła 28 osób. W sumie złożono 1588 wniosków. Do misji OBWE ma być włączona działająca od kilku miesięcy w

Kosowie dyplomatyczna misja obserwacyjna, licząca 270 ludzi.

Co najmniej 1500 osób zginęło, a ćwierć miliona zostało wypędzonych ze swych domostw w tym roku w trakcie serbskiej pacyfikacji Kosowa - prowincji Serbii zamieszkałej w 90 proc. przez Albańczyków.

gostawili Slobodan Milošević zgodził się w październiku, pod groźbą nalotów NATO.

Szef misji weryfikacyjnej William Walker ocenił w Oslo, że sytuacja w Kosowie poprawiła się z nadejściem ostrej zimy. Napiecie opada, przyjazd międzynarodowych weryfikatorów sprawia, że z



Rada Ministerialna OBWE zebrała się w tym roku w Oslo - stolicy Norwegii. Podczas dyskusji nad dokumentem o Kosowie doszło do sporu pomiędzy delegacjami Rosji i Albanii.

Fot. EPA-ELTA

6.25 - Ukryta kamera
program rozrywkowy, 6.40
„Na zawzięcie” - serial obyczajowy, 7.30 - „Sunset Beach” - serial USA, 8.10 - „Swędzący trener” - serial komed. 8.35 - „Dziwczyna z komputera” - serial komed. 9.00 - „Odjazdowe kreskówki. 11.00 - „Tajemnica Andromedy” - thriller fantast.-nauc. USA (1991), 14.10 - Ukryta kamera - program rozrywkowy, 14.30 - „Rodzina Potworzykich” - serial komed. 14.45 - „Trzecia planeta od Słońca” - serial komed. 15.20 - „Samowite historie” - serial SF, 16.15 - „Czynnik PSI 21” - serial SF, 17.05 - „M.N.T.I.S.” - serial SF, 18.00 - „Komando Małolat” - serial sensac. 18.50 - 7 minut wydarzenia dnia, 19.05 - Zoom - magazyn sensac. 19.30 - Prognoza pogody, 19.35 - „Alfred Hitchcock przedstawia” - serial sensac. 20.00 - „Fotoreporter” - film sensac. USA (1992), 21.00 - „Strefa zagrożenia” - serial fantast.-nauc. 22.40 - „Dziś szakała” - film sensac. Wielka Brytania - Francja (1973), 1.05 - „Czynnik PSI 21” - serial SF, 1.50 - „Strefa zagrożenia” - serial fantast.-nauc. wy. 2.30 - „Fotoreporter” - film sensac. USA (1992), 4.05 - „Dziś szakała” - film sensac. Wielka Brytania - Francja (1973).

NIEDZIELA**6 GRUDNIA****LTV**

8.00 - Niedziela muzyka. 8.30 - Świąteczne myśli. 8.55 - Nowości kościoła katolickiego. 9.00 - S. „Mini wólcęga”. 9.25 - Kraj moralności. 9.45 - Ratuj przyjaciela. 10.15 - Tydzień w Sejmie. 10.45 - 7 dni Kowna. 11.00 - W świecie koszykówki. 12.30 - Magazyn kulturalny. 13.00 - Podróż z LTV. 13.45 - Narodowa geografia. 14.30 - Popołudnie z A. Czekułem. 15.00 - Koncert żywych. 16.10 - S. „Domek na preriach”. 17.10 - Posaża skrzynia. 18.00 - Panoramka. 18.25 - Piłka ręczna kobiet. 19.00 - Wieczornica. 19.30 - Panoramka. 20.00 - Niedzielnego lotto. 21.00 - S. „Droga do Avonlea”. 21.50 - Film dok. 22.30 - Program bałt.

LNK

8.45 - Dla dzieci. 9.10 - Filmy anim. 10.00 - Nasze zwierzęta. 10.30 - Kuchnia pani Grażyny. 11.00 - ABC zdrowia. 11.30 - Przetrawianie. 12.00 - Narodowa geografia. 13.00 - Świat dziwaków. 14.10 - S. „Czarodziejka”. 14.35 - S. „Jeanne z moich marzeń”. 15.00 - S. „Mieszkanie zwierząt”. 15.50 - Film fab. 16.45 - S. „Migo”. 17.10 - Żarty i humor. 17.35 - S. „Zainfeld”. 17.55 - Komedia „Ucieczka bandy Olsena”. 19.30 - „1930”. 19.35 - Panoramka tygodnia. 19.50 - N-14. 20.00 - Telelotto. 20.40 - Komedia „Stylowa praca”. 22.20 - Sport. 22.30 - Wreżenie nagród filmowych. 24.00 - N-14. 0.10 - Bogowie i demony.

BALTYCKA TV

8.00 - Dla dzieci. 8.30 - Program religijny. 9.30 - S. „Na zdrowie”. 10.00 - S. „Kierunek Północ”. 11.45 - S. „Czarny port”. 12.30 - Magia filmu. 13.00 - Kibir vibir. 14.15 - Na jednym końcu haczyk. 14.45 - Walka słów. 15.30 - Humor. 16.00 - S. „Przygody Sindbada”. 16.50 - S. „Nightman”. 17.40 - S. „Pluskwy”. 18.30 - Humor. 19.00 - Telegra dla rodziny. 19.55 - Telegra. 20.00 - Wiadomości. 20.20 - Film fab. „Jego rodzina”. 22.00 - Film fab. „Dzikie serce”. 23.40 - 6.15 - DW.

TV 3

8.15 - Teleshop. 8.30 - S. „Księżę Śmiały”. 8.55 - S. „Zorro”. 9.15 - Film anim. 9.40 - Okno na przyrodę. 10.05 - Marmadokie z Kalifornii. 10.30 - S. „Kattis i Dog”. 11.00 - Zaspiewajmy. 11.30 - Telegra. 12.00 - Komedia „Przystanek autobusowy”. 14.00 - Z E. Gabrenaitis. 14.25 - S. „Telefon pomocy 911”. 15.10 - S. „Żonaty i z dziećmi”. 15.40 - S. „Ryccerz na kołach”. 16.30 - Film anim. 17.20 - S. „Xena”. 18.00 - S. „Doktor Quinn”. 18.55 - Kluborama. 19.00 - Wiadomości. 19.15 - Akcenty tygodnia. 19.30 - Kamera VRS. 20.00 - Komedia „Zamorski romans”. 21.40 - Film fab. „Federalni agenci”. 22.35 - Sport na świecie. 23.05 - Program muz. 23.35 - S. „W archiwum X”.

WILEŃSKA TV

8.05 - Kanał muz. 8.35 - Towary i usługi. 8.45 - Znizki. 8.50 - Prezenty. 8.55 - O przyrodzie. 10.00 - Z Moskwy. 10.25 - Paluszki licząc. 10.55 - Dziękuję za zakup.

11.05 - Zrób krok. 11.55 - Lekarz domowy. 12.25 - Lekcja jeźdź. litewskiego. 12.35 - Prezenty. 12.40 - Towary i usługi. 12.50 - Humor. 13.45 - Męski klub. 14.35 - Telefon 235560. 15.05 - Znizki. 15.10 - Stolica. 15.30 - Kamień węgielny. 16.05 - Patrol drogowy. 16.25 - Jesteś świadkiem. 17.00 - Sprawozdawać. 18.00 - Film fab. „Dzientelmeni sukcesu”. 19.45 - Sportowy tydzień. 20.20 - Radiohity. 21.30 - Miss Rosji 98. 22.55 - Wyniki.

ITK (GILSAT)

9.00 - Wiodące siły ducha. 10.00 - Aktualności wileńskie. 10.30 - Litewskie gwiazdy. 11.00 - Program muz. 11.30 - XL-music. 12.00 - Sztafeta Vilsatu. 13.00 - Kalejdoskop znizek. 13.10 - Muzyka. 14.00 - Regiony. 19.30 - Po prostu pies. 19.50 - Fotoklub. 20.00 - Salon książek. 20.30 - Gwóździ. 21.00 - Kalejdoskop znizek. 21.10 - Film fab. „Scherlock Holmes i doktor Watson”. 22.30 - Randka muz.

I KANAŁ ROSJI

6.00 - Film fab. „Kobieta w białej”. 7.10 - Jerałasz. 7.30 - Klub Disneya. 8.00, 13.00, 22.50 - Wiadomości. 8.15 - Notatki. 8.35 - Dopóki wszyscy w domu. 9.10 - Gwiazda poranna. 10.00 - Dla wojskowych. 10.30 - Graj, harmonio. 11.00 - Dla wiś. 11.30 - S. „Wszystkie podróże ekipy Cousteau”. 12.25 - Panoramka śmiechu. 13.20 - Klub podróżników. 14.05 - S. „Tajemnice symfonii”. 14.35 - Klub Disneya. 15.30 - Srebrna kula. 16.15 - Kolo historii. 17.05 - Jerałasz. 17.20 - Komedia. 18.55 - Afisz filmowy.

19.00 - Czas. 19.35 - Film fab. „Odwrotna strona północy”. 22.25 - Piłka nożna. 23.10 - S. „Pluskwy”.

ROSYJSKA TV

6.00 - Filmy anim. 6.30 - Dla wojskowych. 7.00 - Filmy anim. 7.30 - Poczta Rosyjskiej TV. 8.00 - Witaj, kraju. 8.30 - Sam sobie reżysrem. 9.00 - Anclage przedstawia. 10.00 - Rosyjskie lotto. 10.40 - Świat książek. 11.00 - Tydzień w Santa Barbara. 12.00 - Wiadomości. 12.30 - Federacja. 13.10 - Godzina w parlamencie. 14.10 - S. „Prawo i sprawiedliwość”. 15.00 - Dialogi o zwierzętach. 16.00 - Film dok. 17.15 - Ścisłe tajne. 18.00 - Zwierciadło. 19.00 - Melodramat „Bardzo wierna żona”. 20.20 - Ludowy film. 21.15 - Oddział dyżurny. 21.40 - Film fab. „Gdy opadają liście”.

TV POLONIA

7.00 - TV Polonia zaprasza. 7.05 - Słowo na niedzielę. 7.10 - „Złotopolscy” - serial prod. polskiej. 8.00 - Hulaj dusza - magazyn folklorystyczny. 8.40 - Magazyn kulturalny. 9.00 - Ala i As - program dla dzieci. 9.25 - Zaproszenie - program krajoznawczy. 9.50 - „Nie lubię poniedziałku” - komedia prod. polskiej (1971). 11.30 - Sopot Festival '95. 12.00 - Polskie ABC. 12.30 - Daleka przystań - reportaż. 13.00 - Transmisja Niedzielnego Mszy Świętej. 14.05 - Teatr Telewizji. „Miłość po dziewięć”, autor Janusz Głowacki. 14.55 - Opole '98. 15.20 - Zaproszenie - program krajoznawczy. 15.45 - Benefis Iwony Bieleckiej. 16.40 - Czy nas jeszcze pamiętasz. 17.00 - Teleexpress.

17.20 - Big Zbig show. 18.35 - Gala Piosenki Biesiadnej. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Wiadomości. 19.51 - Prognoza pogody. 19.55 - Sport. 20.00 - „Jak rozpętałem drugą wojnę światową” - komedia prod. polskiej. 21.25 - Aleja gwiazd. 21.45 - Marzenia Marcina Dańca. 22.30 - Panoramka. 22.56 - Prognoza pogody. 23.05 - Teatr Telewizji. „Scenariusz dla nieistniejącego lecz możliwego aktora”. 24.00 - Kasia Kowalska. 0.45 - Powitanie widzów amerykańskich. 0.50 - Film anim. dla dzieci. 1.00 - Wiadomości. 1.20 - Sport. 1.22 - Prognoza pogody. 1.25 - „Spokojny żywot” - film fab. prod. francusko-polskiej (1991). 2.10 - Opole '98. 2.30 - Panoramka. 2.56 - Prognoza pogody. 3.05 - „Jak rozpętałem drugą wojnę światową” - komedia prod. polskiej. 4.25 - Big Zbig show. 5.35 - Daleka przystań - reportaż. 6.05 - Benefis Iwony Bieleckiej.

POLSAT

6.00 - Disco Polo Live. 7.00 - Rece, które leczą - program Zbyszka Nowaka. 7.30 - Jesteśmy - magazyn redakcji programów religijnych. 8.00 - „Rekiny wielkiego miasta” - serial anim. USA. 8.25 - „Power Rangers” - serial komed. 9.00 - Kalambury - program dla dzieci. 9.30 - Dyżurny satyry kraju - program Tadeusza Drożdzy. 10.00 - Disco Relax. 11.00 - S. „Pomoc domowa”. 11.30 - S. „Sabrina, nastoletnia czarownica”. 12.00 - S. „Dharma i Greg”. 12.30 - „Księga dzungli”, Wielka Brytania

(1942). 14.30 - „Arrow”, USA (1996). 15.25 - Rykowsko. 16.00 - Informacje. 16.10 - Zepster Sport Magazyn. 16.20 - S. „Bill Cosby i straszne dzieciaki”. 16.45 - Miłość od pierwszego wejrzenia. 17.20 - „Nowe przygody Robin Hooda”, Wlk. Brytania - Francja. USA. 18.15 - „Herkules”, USA. 19.05 - Idź na całość - show z nagrodami. 20.10 - „Straznik Tekasów” - amerykański serial sensac. 20.50 - Losowanie lotto. 21.00 - „Dzieci gorszego Boga”, USA (1986). 23.15 - Na każdy temat. 0.20 - Magazyn sportowy. 1.50 - Muzyka na bis.

RTL7

6.40 - „Trzecia planeta od Słońca” - serial komed. 7.05 - „Komando Małolat” - serial sensac. 8.00 - „Niesamowite historie” - serial SF. 8.50 - Odjazdowe kreskówki. 11.35 - „Wyścig o życie” - film przyrod. 12.30 - „Opowieści zlotych mądry” - serial przyrod. 13.20 - „Pogoda dla bogaczy” - serial obycz. 14.25 - „Autostada do nieba” - serial famil. 15.20 - „Siódme niebo” - serial komed. 16.10 - „Cienka niebieska linia” - serial komed. 16.45 - „Tata major” - serial komed. 17.10 - „Półtora gliniarza” - komedia USA (1993). 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.05 - „McCall” - serial sensac. 20.00 - „Melvin i Howard” - komedia USA (1993). 21.45 - Wieczór z wampirami - talk-show. 22.50 - „Oblicza Nowego Yorku” - serial krym. 23.35 - „Pogoda dla bogaczy” - serial obycz. 0.35 - „McCall” - serial sensac. 1.20 - Wieczór z wampirami - talk-show.

POLSAT - 2**SOBOTA****5 GRUDNIA**

6.00 - 4x4 - magazyn motoryzacyjny. 6.30 - Dyżurny satyry kraju - program satyryczny T. Drożdzy. 7.00 - „Życie jak poker” - polska tenisowka. 7.30 - „Miodowe lata” - serial komed. 8.00 - „Bonanza” - western. 9.05 - „Droga do Avonlea” - kanad. serial obycz. 9.55 - „Super Dave” - serial anim. 10.40 - „Przygoda w miasteczku Odyseja” - serial anim. 11.00 - „Bracia Hardy” - serial detekt. 11.25 - „John Ross - afrykańska przygoda” - bryt. serial przyrod. (1987). 12.05 - Gra o wszystko z Billem Cosby. 12.30 - „Tajemnicza dama” - argentyńska telenowela. 13.35 - Magazyn Motoryzacyjny Młodych. 14.00 - Superstar - program rozrywkowy. 14.30 - Junior - show Jurka Petersburskiego Juniora. 15.00 - Disco Polo Live. 16.00 - „Heidi i Piotruś”, Szwajcaria (1955). 18.00 - „Dynastia” - amerykański serial obycz. 19.00 - „Droga do Avonlea” - serial obycz. 19.50 - Informacje. 20.05 - „Jestem niesmiatły, ale się leczę” - komedia franc. (1978). 21.45 - „Tybetański dzwonek” - serial kostium. 22.45 - ROCKMKK - program muzyczny. 23.20 - Aficionado. 23.55 - Soundtrack. 0.25 - DJ Club. 1.00 - Disco Polo Live.

NIEDZIELA**6 GRUDNIA**

6.00 - Talent za talent - program dla dzieci. 6.30 - Oskar - program o muzyce filmowej. 7.00 - „Życie jak poker” - polska telenowela. 7.30 - „13 posterunek” - serial komed. 8.00 - „Bonanza” - western. 9.05 - „Droga do Avonlea” - kanad. serial obycz. 10.10 - „Super Dave” - serial anim. dla dzieci. 10.40 - „Przygoda w miasteczku Odyseja” - anim. serial dla dzieci. 11.15 - „Nancy Drew” - serial detekt. 11.40 - „John Ross - afrykańska przygoda” - serial przyg. 12.05 - Gra o wszystko z Billem Cosby. 12.40 - „Wesoły wdowiec” - serial komed. 13.05 - „Wojna i pamięć” - epopeja wojenna. 14.00 - „Heidi i Piotruś”, Szwajcaria (1955). 16.00 - „Orbitalny posterunek” - serial s-f. 17.00 - „Potężna dzungla” - serial komed. 17.30 - „Benji Hill” - program rozrywkowy. 18.00 - „Dynastia” - amerykański serial obycz. 19.00 - „Droga do Avonlea” - kanad. serial obycz. 19.50 - Informacje. 20.05 - „Jestem niesmiatły, ale się leczę” - komedia franc. (1978). 21.45 - „Tybetański dzwonek” - serial kostium. 22.45 - ROCKMKK - program muzyczny. 23.20 - Aficionado. 23.55 - Soundtrack. 0.25 - DJ Club. 1.00 - Disco Polo Live.

PONIEDZIAŁEK**7 GRUDNIA**

6.00 - Przytul mnie. 7.00 - Na topie - program muzyczny. 7.30 - Link New Look - magazyn mody. 8.00 - TV Shop. 8.30 - „Kapitan Jastrząb” - anim. serial dla dzieci. 9.00 - „Allo, allo” - serial komed. 9.30 - „Tybetański dzwonek” - serial kostium. 10.35 - „Aniolki Charli'ego” - serial krym. 11.35 - „Zar młodości” - kanad. serial obycz. 12.30 - „Tajemnicza dama” - argentyńska telenowela. 13.30 - Superstar - program rozrywkowy. 14.00 - Szkolny blok - magazyn muzyczny. 14.30 - Dżana - program muzyczny. 15.00 - Piosenka na zyczenie. 16.00 - „Domek na preri” - serial obycz. 17.00 - Informacje. 17.10 - „Kapitan Jastrząb” - serial anim. dla dzieci. 17.35 - „Aniolki Charli'ego” - serial krym. 18.25 - „Allo, allo” - serial komed. 19.00 - „Tajemnicza dama” - argentyńska telenowela. 19.50 - Informacje. 20.05 - „Robocop” - serial s-f. 21.00 - 60 Minut. 22.00 - „Ulica na dziesięć” - serial obycz. 23.00 - „Dom clownów” - horror. USA (1989). 0.40 - Przytul mnie. 1.40 - Piosenka na zyczenie.

WTOREK**8 GRUDNIA**

6.00 - Przytul mnie. 7.00 - Dżana - program muzyczny. 7.30 - Szkolny blok - magazyn muzyczny. 8.00 - TV Shop. 8.30 - „Kapitan Jastrząb” -

serial anim. dla dzieci. 9.00 - „Allo, allo” - serial komed. 9.30 - „Robocop” - serial s-f. 10.35 - „Aniolki Charli'ego” - serial krym. 11.35 - „Zar młodości” - kanad. serial obycz. 12.30 - „Tajemnicza dama” - argentyńska telenowela. 13.30 - Superstar - program rozrywkowy. 14.00 - Szkolny blok - magazyn muzyczny. 14.30 - Dżana - program muzyczny. 15.00 - Piosenka na zyczenie. 16.00 - „Domek na preri” - serial obycz. 17.00 - Informacje. 17.10 - „Sally czarownica” - serial anim. dla dzieci. 17.35 - „Aniolki Charli'ego” - serial krym. 18.25 - „Allo, allo” - serial komed. 19.00 - „Micaela” - włoska telenowela. 19.50 - Informacje. 20.05 - „Dziwny traf” - serial sensac. 21.00 - „Zabójcy” - film krym. USA (1964). 22.40 - „Dom clownów” - horror. USA (1989). 0.20 - Przytul mnie. 1.20 - Piosenka na zyczenie.

ŚRODA**9 GRUDNIA**

6.00 - Przytul mnie. 7.00 - Dżana - program muzyczny. 7.30 - Szkolny blok - magazyn muzyczny. 8.00 - TV Shop. 8.30 - „Sally czarownica” - serial anim. dla dzieci. 9.00 - „Allo, allo” - serial komed. 9.30 - „Dziwny traf” - serial sensac. 10.35 - „Aniolki Charli'ego” - serial krym. 11.35 - „Zar młodości” - kanad. serial obycz. 12.30 - „Micaela” - włoska telenowela. 13.30 - Junior-show Jurka Petersburskiego Juniora. 14.00 - Szkolny blok - magazyn

muzyczny. 14.30 - Dżana - program muzyczny. 15.00 - Piosenka na zyczenie. 16.00 - „Domek na preri” - serial obycz. 17.00 - Informacje. 17.10 - „Kapitan Jastrząb” - anim. serial dla dzieci. 17.35 - „Aniolki Charli'ego” - serial krym. 18.25 - „Allo, allo” - serial komed. 19.00 - „Tajemnicza dama” - argentyńska telenowela. 19.50 - Informacje. 20.05 - „Central Park West” - serial obycz. 21.00 - „Co się zdarzyło Baby Jane?” - dramat psychologiczny. USA (1991). 22.55 - „Inny wymiar” - komedia, USA (1986). 0.40 - Przytul mnie. 1.40 - Piosenka na zyczenie.

CZWARTEK**10 GRUDNIA**

6.00 - Przytul mnie. 7.00 - Dżana - program muzyczny. 7.30 - Szkolny blok - magazyn muzyczny. 8.00 - TV Shop. 8.30 - „Kapitan Jastrząb” - serial anim. dla dzieci. 9.00 - „Allo, allo” - serial komed. 9.40 - „Central Park West” - serial obycz. 10.35 - „Aniolki Charli'ego” - serial krym. 11.35 - „Zar młodości” - kanad. serial obycz. 12.30 - „Tajemnicza dama” - argentyńska telenowela. 13.30 - Afficionado - program muzyczny. 14.00 - DJ Club. 14.30 - Soundtrack. 15.00 - Piosenka na zyczenie. 16.00 - „Domek na preri” - serial obycz. 17.00 - Informacje. 17.10 - „Sally czarownica” - anim. serial dla dzieci. 17.35 - „Aniolki Charli'ego” - serial krym. 18.25 -

„Allo, allo” - serial komed. 19.00 - „Micaela” - włoska telenowela. 19.50 - Informacje. 20.05 - „Kobra” - amerykański serial akcji. 21.00 - „Witaj słoniu” - komedia włoska (1952). 22.45 - „Inny wymiar” - komedia USA (1986). 0.20 - Przytul mnie. 1.20 - Piosenka na zyczenie.

PIĄTEK**11 GRUDNIA**

6.00 - Przytul mnie. 7.00 - Disco Polo Live. 8.00 - TV Shop. 8.30 - „Sally czarownica” - serial anim. dla dzieci. 9.00 - „Allo, allo” - serial komed. 9.30 - „Kobra” - serial akcji. 10.35 - „Aniolki Charli'ego” - serial krym. 11.35 - „Zar młodości” - kanad. serial obycz. 12.30 - „Micaela” - włoska telenowela. 13.30 - Magazyn Motoryzacyjny Młodych. 14.00 - Link New Look - magazyn mody dla młodzieży. 14.30 - Na topie - program muzyczny. 15.00 - Piosenka na zyczenie. 16.00 - „Domek na preri” - serial obycz. 17.00 - Informacje. 17.10 - „Kapitan Jastrząb” - serial anim. dla dzieci. 17.35 - „Aniolki Charli'ego” - serial krym. 18.25 - „Allo, allo” - serial komed. 19.00 - „Tajemnicza dama” - argentyńska telenowela. 19.50 - Informacje. 20.05 - Idź na całość - show z nagrodami. 21.00 - Rykowsko - program rozrywkowy. 21.30 - „Uciekające serce”, USA (1990). 23.10 - „Opiekunka”, USA (1995). 0.45 - „Nieznanym” - prowok. serial obycz. 1.15 - Przytul mnie. 2.15 - Piosenka na zyczenie.

„KURIER WILEŃSKI” - TWÓJ PRZYJACIEL - INFORMUJE, DORADZA, POMAGA

16 to nie 19 - więc bądźcie z nami i nas czytajcie!

Właśnie od Nowego Roku
dla inwalidów I i II gr., emerytów
oraz dla mieszkańców wsi - zniżka!



KURIER WILEŃSKI TRWA PRENUMERATA NA 1999 ROK

Wydanie codzienne - indeks 0044

	I mies.	III mies.	VI mies.
z dostarczaniem przez pocztę	19 Lt	57 Lt	114 Lt
w szkołach	16 Lt	48 Lt	96 Lt
w księgarniach: S.K. ul. Auszros Vartu (Ostrobramska) 9	15 Lt	45 Lt	90 Lt
i "Elephas", ul. Olandu 3	15 Lt	45 Lt	90 Lt
w redakcji	14 Lt	42 Lt	84 Lt

Wydanie codzienne dla inwalidów I, II grupy,
emerytów i mieszkańców wsi - indeks 0227

	I mies.	III mies.	VI mies.
z dostarczaniem przez pocztę	16 Lt	48 Lt	96 Lt

Wydanie sobotnie - indeks 0172

	I mies.	III mies.	VI mies.
z dostarczaniem przez pocztę	3,90 Lt	11,70 Lt	23,40 Lt

„Kurier Wileński” można zaprenumerować
w każdym urzędzie pocztowym.

Prenumerata dla czytelników za granicą

na I miesiąc -	16 USD
na III miesiące -	48 USD
na VI miesięcy -	96 USD
na rok -	192 USD

Podajemy konto bankowe, na które można wpłacić
pieniądze z podaniem dokładnego adresu prenumerata:

Lietuvos taupomasis bankas,
Sostines skyrius

Pašilaučiui klientui aptarnavimo poskyris,

Banko kodas 60111, valiutine sąskaita Nr 1871006099

Gazety wysyłamy bezpośrednio z redakcji - 5
numerów raz tygodniowo.

DLA DOROSŁYCH I DZIECI



Po cenach
producentów
litewskich
wyrobów
cukierniczych
sprzedajemy

BOŻO- NARODZENIOWE PREZENTY

„Osterna i KO”,
Antakalnio 73, Vilnius,
tel. (22) 70-91-09.

(Zam. 667)

Kursy komputerowe dla
początkujących.

Tel. 61-15-16. (Zam. D-854)

Duży wybór samochodów
do wynajęcia.

Tel. 76-03-93. (Zam. D-855)

Pogoda

Śnieg, zamieć...

Dziś na Litwie zachmurzenie zmienne, opady śniegu, za-
miecie. Wiatr południowy 6-11 m/sk. Temperatura w nocy
10-15, lokalnie do -20, w dzień 3-8 stopni mrozu.

W Wilnie krótkotrwale opady śniegu. Temperatura w nocy
15-17, w dzień 6-8 stopni mrozu.

W ciągu następnych dwóch dni przelotne opady śniegu,
zamiecie, temperatura w nocy 15 - 17, w dzień 6-8 stopni
mrozu.



VERSLO INFORMACIJA

FAKSE INFORMATORIJE Vilnius (22) 250707

Kaune (27) 798138

INTERNETE

http://katalogas.nkm.lt

2001 Vilnius, tel.: 227802, 227925, fax: 227203, 227925

Firma budowlana zatrudni:

1. Głównego księgowego
2. Kierowcę
3. Cieślę, doświadczonego w budowie domów z bier-
wion
4. Specjalistę z zakresu termoizolacji (ocieplanie bu-
dynków) oraz hydroizolacji
5. Budowlanych z wysoką kwalifikacją

CV prosimy nadsyłać na adres: Naugarduko 41,
2006 Vilnius UAB „ORDENA”

(Zam. 689)

Sprzedajemy różnego ro-
dzaju
benzynę i oleje napędo-
we.

Dostarczamy.
Vilnius, tel. (8-22) 48 15 98,
48 17 29,

Tel. kom. (8-299) 4 83 29.

(Zam. 688)

SPRZEDAJEMY OPANCERZONE DRZWI

Duży wybór, dostępne ceny,
sklep „Pasidaryk pats” (dział
drzwi opancerzonych).

Tel. 42-42-43. (Zam. 641)

Gabinet stomatologiczny „BEATA”

Leczymy i protezujemy użę-
bienie dorosłych i dzieci z zasto-
sowaniem nowoczesnego sprze-
tu. Ceny dostępne. Konsultuje-
my bezpłatnie.

Wilno, ul. Pylimo 63
(naprzeciw rynku „Hale”)
Tel. 79-12-35.

(Zam. 564)

Przedsiębiorstwo personalne G. KAMINSKAS



Wykonuje

kamienne pomniki
po przystępnej cenie,
zapewnia wysoką jakość.

Laisves pr.1 (obok Policji
Drogowej).

Informacja pod tel. 444-913
(po godz. 19), kom. (8-287)
30843.

(Zam. 512)

DROBNE ZA DARMO



KURIER WILEŃSKI

Uwaga!

Codziennie

w „Kurierze Wileńskim”
możesz zamieścić drobne prywatne
ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon

Adres, tel.

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogło-
szenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.
2056 Vilnius, Laisves 60,
„Kurier Wileński”, dział reklamy, tel. 42-69-63.

Korepetycje z języka nie-
mieckiego.

Tel. 48-03-51. (Zam. D-860)

Sprzedam drwa, dostar-
czam.

Tel. 42-80-03, (8-
286)04390. (Zam. D-856)

Nauczam chemii.

Tel. 72-39-54. (Zam. D-858)

Sprzedam kaukaskie
owczarki suki (4 miesiące).

Tel. 67-75-67. (Zam. D-859)

Sprzedam używane łóżko
drewniane.

Tel. 41-38-06. (Zam. D-861)



KURIER WILEŃSKI

Wydawca

ZSA „Kurier Wileński”

Drukuje SA „Spauda”

Zast. redaktora naczelnego
Krystyna ADAMOWICZ

Nasz adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405
E-Mail adres: kurier_w@post.5c.lt

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora
— 42-79-04, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza — tel./fax 42-79-49.

DZIAŁY: problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny, życia wsi, stołeczny,
kultury — 42-79-68, literatury i sztuki, polityczny, szkolnictwa i młodzieży, listów
— 42-79-64, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondent
— 42-90-81.

Ogłoszenia i reklame do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1113, tel./fax 42-69-63, 42-72-65,
w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie
czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżne
z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Julitta
TRYK